

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945  
Nr 236 (11 572)

Poznań, wtorek 1 grudnia 1981

Wyd. A  
Cena 2 zł

## Genewskie rozmowy przedstawicieli ZSRR i USA

(PAP) Szefowie delegacji radzieckiej i amerykańskiej na rozpoczynające się rokowania radziecko-amerykańskie w sprawie ograniczenia zbrojen nuklearnych w Europie — Julius Kwieciński i Paul Nitze — spotkali się w poniedziałek w Genewie w siedzibie misji radzieckiej. Rozmowa trwała nie co ponad godzinę i odbyła się tylko w towarzystwie tłumaczy; delegacje nie brały w niej udziału. Nie ogłoszono na zakończenie żadnego komunikatu.

Rokowania właściwe mają się rozpocząć we wtorek.

## J. Biedrzycka przewodniczącą ZG Ligi Kobiet Polskich

(PAP) 30 ubm. nad ranem zakończył obrady VIII Nadzwyczajny Zjazd Ligi Kobiet. Zjazd przyjął uchwałę programową, dokonał zmian w statucie oraz wyboru władz naczelnych. Przewodniczącą ZG została Jadwiga Biedrzycka dotychczasową przewodniczącą Zarządu Miejskiego Ligi Kobiet we Wrocławiu. Zjazd dokonał zmian nazwy organizacji na Ligę Kobiet Polskich.

## E. Honecker w Pradze

(PAP) W poniedziałek na zaproszenie sekretarza generalnego KC KPCZ, Gustava Husaka, z przyjacielską wizytą przybył do Pragi sekretarz generalny KC NSPJ, Erich Honecker.

## Pomnik Powstania Warszawskiego na placu Krasińskich

(PAP) 30 listopada zebrały się na wspólnym posiedzeniu społeczny i honorowy komitet budowy pomnika Powstania Warszawskiego. Zasadniczym tematem obrad był wybór lokalizacji pomnika. Przed kilkoma dniami komisja urbanistyczno-architektoniczna powołana przez naczelnego architekta Warszawy pozytywnie zapiniowała dwa miejsca: południową skarpe opadającą spod Zamku Królewskiego w okolicach Pałacu pod Blachą oraz plac Krasińskich.

Jak poinformował dziennikarza PAP przewodniczący honorowego komitetu prof. Aleksander Gieysztor, komitety zdecydowały o wyborze placu Krasińskich — jako najbardziej odpowiedniego miejsca. W najbliższym czasie opracowane będą założenia konkursu na projekt pomnika i urbanistykę otoczenia.

## Zmarł J. Wieczorek

(PAP) 30 listopada zmarł w Warszawie, w wieku 71 lat Janusz Wieczorek — b. długoletni szef Urzędu Rady Ministrów, działacz społeczny.

Był przewodniczącym Rady Obrony Pomników Walki i Męczeństwa oraz przewodniczącym Społecznego Komitetu Budowy

## Posiedzenie Rady Ministrów

# Tworzenie warunków do wprowadzenia reformy gospodarczej

(PAP) Rada Ministrów podjęła 30 listopada uchwałę określającą zasady działania przedsiębiorstw w roku przyszłym. Stwarza ona warunki wprowadzenia od 1 stycznia 1982 r. — w terminie zgodnym z uchwałą IX Zjazdu PZPR i zaaprobowanym przez Sejm PRL — reformy gospodarczej. Podejmując tę uchwałę rząd zadeklarował tym samym raz jeszcze gotowość utrzymania prekluzyjnego terminu — mimo wyjątkowo niekorzystnej sytuacji gospodarczej; wykazał dobrą wolę nie hamowania reformy, o co był — z bardziej lub mniej czystych pobudek — atakowany. Rząd uwolnił się ponadto od presji ze strony przedsiębiorstw, które — mimo upowżasnienia projektów rozwiązań — do końca nie wiedziały w jakich warunkach przyjdzie im działać w 1982 r.

Broniąc na spotkaniu z dziennikarzami ducha uchwały, zastępca pełnomocnika rządu do spraw reformy — prof. Zdzisław Sadowski określił jej postanowienie jako najlepsze na jakie nas obecnie stać. Rząd otwarty jest jednak na

wszelkie poprawki, które uwzględnione mogą być w treści ustaw zasadniczych. Tym samym podjęcie poniedziałkowej uchwały nie powinno przeszkadzać rozmowom, jakie na temat reformy gospodarczej prowadzi się ze związkami zawodowymi, które uważa się za pożyteczne. Prowadzone negocjacje uzasadniają dodatkowo konieczność podjęcia uchwały stanowiącej most między stanem obecnym a reformą. Jak wiadomo, negocjacje mają tę jedyną wadę, że opóźniają proces decyzyjny. Tymczasem reforma nie mogła czekać; byłoby to sprzeczne z powszechnym oczekiwaniem i zadaniami.

Rada Ministrów rozpatrzyła informacje o sytuacji w kulturze w warunkach reformy gospodarczej, co wywołało ożywione i często pełne niepokojów dyskusje.

Następnie Rada Ministrów rozpatrzyła sprawę przygotowań do świąt i związanych z nimi zakupów. Polecono ministrom resortów gospodarczych zwiększenie — na ile tylko pozwoli możliwości wyrobów do handlu, zaś do pracowników

handlu rząd zwrócił się o zapewnienie sprawniejszej sprzedaży otrzymywanych towarów. Prezes Rady Ministrów zalecił kierownikom resortów zyczliwość i rozpatrzeć i w miarę możliwości udzielenie kobietom pracującym dodatkowych dwóch dni wolnych w okresie świątecznym.

Rada Ministrów rozpatrzyła szczegółowe propozycje w sprawie bieżącej aktywizacji skupu i stabilizacji rynku wiejskiego, podejmując w tej sprawie odpowiednie decyzje.

W kolejnym punkcie porządku obrad Rada Ministrów rozpatrzyła i uchwaliła projekt ustawy o przewidywanym budżecie państwa na okres pięciu najbliższych miesięcy. Projekt ustawy zostanie niezwłocznie przedłożony Sejmowi PRL.

Z kolei Rada Ministrów działając na podstawie art. 2 ust. 1 oraz art. 5 ust. 8 ustawy z dnia 5 listopada 1958 r. o szkolnictwie wyższym zatwierdziła wniosek ministra spraw wewnętrznych o rozwiązanie Wyższej Oficerskiej Szkoły Pożarniczej w Warszawie.

## Decyzje Operacyjnego Sztabu Antykryzysowego Nie dopuścić do chłodu w mieszkaniach

(PAP) Operacyjny Sztab Antykryzysowy, któremu przewodniczy wicepremier Janusz Obodowski, podjął szereg kolejnych decyzji, które wychodzą naprzeciw zgłaszanym postulatom oraz doraźnie przeciwdziałają najdotkliwszym skutkom kryzysu.

W obliczu zimy i narastających trudności zaopatrzeniowych najważniejsza sprawa dla ludności jest niedopuszczenie

do chłodu w mieszkaniach. W tym celu OSA określiło wszelkie niezbędne środki dla zagwarantowania niezakończonej pracy ciepłowni i elektrociepłowni.

Zmniejszeniu, drastycznie odczuwalnym przez społeczeństwo, niedoborów środków czystości służy podjęta przez sztab decyzja o uchyleniu zakazu rozpoczynania nowych inwestycji do końca br. w stosunku do trzech zakładów „Polleny”.

## Prymas Polski we Wrocławiu

(PAP) 30 listopada we Wrocławiu, prymas Polski arcybiskup Józef Glemp odwiedził w towarzystwie metropolity wrocławskiego arcybiskupa Henryka Gulbinowicza plac budowy nowych kościołów. Wyслуchał informacji księży proboszczów i przedstawicieli społecznych komitetów o postępie prac. Obecnie we Wrocławiu wznoszonych jest — głównie na terenie nowych osiedli mieszkaniowych — dziewięć kościołów.

## Zniesienie WOSP w Warszawie

(PAP) Rada Ministrów PRL na posiedzeniu w dniu 30 listopada na wniosek ministra spraw wewnętrznych działającego na podstawie art. 2 ust. 1 oraz art. 5 ust. 8 ustawy z dnia 5 listopada 1958 roku o szkolnictwie wyższym podjęła decyzję o zniesieniu Wyższej Oficerskiej Szkoły Pożarniczej w Warszawie.

Ponadto Rada Ministrów PRL przychyliła się do wniosku ministra spraw wewnętrznych o stworzenie warunków kontynuowania i ukończenia studiów pożarniczych dla tych słuchaczy, którzy podporządkują się przepisom wynikającym z ustawy o ochronie przeciwpożarowej oraz dekretu o służbie funkcjonariuszy pożarnictwa

## Podrożały bilety w autobusach KSK

INFORMACJA WŁASNA

Na ponad stu liniach w Wielkopolsce kursują obecnie autobusy Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej w Poznaniu. Choć na razie nie miały być podwyższone ceny biletów w komunikacji masowej, KSK podjęła taką decyzję (korzystając z uchwały Rady Ministrów nr 112 o samofinansowaniu się jednostek spółdzielczych), by zrównoważyć koszty spowodowane podrożeniem paliwa. W przeciwnym bowiem razie spółdzielnia i jej członkowie ponieśliby dotkliwe straty.

Zdecydowano się więc na niepopularne, lecz konieczne posunięcie. Od 1 grudnia podniesiono opłaty za bilety w autobusach tego przewoźnika o 50 procent (do końca roku bez zmian pozostają bilety miesięczne). Jest to rozwiązanie tymczasowe i obowiązywać będzie do czasu wprowadzenia zaopiniowanej już kompleksowej reformy cen za przejazdy. (bop)

## Poznańskie śmieci będą prasowane Na 10 lat wystarczy nowe wysypisko w Biedrusku

INFORMACJA WŁASNA

Od lat Komunalne Przedsiębiorstwo Techniki Sanitarnej „Sanitech” w Poznaniu sygnałizowało — o czym również informowaliśmy — konieczność stworzenia nowego wysypiska śmieci dla potrzeb miasta, bo dwa obecnie eksploatowane (w Umultowie I i tamże po lewej stronie ul. Poznańskiej) wypełnione są po brzegi. Wprowadzić Biuro Planowania Przemysłowego wyznaczyło kilka takich miejsc, jednak albo nie nadawały się na ten cel (m. in. położone zbyt daleko od miasta), albo sprzeciw zgłosili naczelnicy gmin.

Wreszcie sprawa została rozstrzygnięta. Na gromadzenie śmieci wyznaczono duży teren (około 16 km od centrum Poznania) w Biedrusku — między Moraskiem i Suchym Lasem. Wydzielono około 50 hektarów, na których — według obliczeń — będzie można składować śmieci co najmniej 10 lat.

Jak poinformowała dyrek-

## Paczki żywnościowe



Wydział pocztowo-celny w Poznaniu pracuje na najwyższych obrotach. Codziennie przyjmuje wysyłkę do adresatów kilka tysięcy paczek żywnościowych nadchodzących z zagranicy. Na zdjęciu: pracownice podczas odprawy celnej przesyłek. CAF — Fot. St. Móröz

## Jakie sprawy nurtują posłów

INFORMACJA WŁASNA

W Poznaniu obradował wczoraj Wojewódzki Zespół Poselski. Wysłuchano informacji o sytuacji rynkowej i działaniach Urzędu Wojewódzkiego na rzecz jej poprawy. Nie stety, nie były to pomyślne wiadomości. Handel ledwie wiaże koniec z końcem, z coraz większym trudem realizuje na wet kartkowe przydziały. Smutna to prawda, zwłaszcza przed świętami Bożego Narodzenia. O prognozach zaopatrzenia informowaliśmy w relacjach z posiedzenia Wojewódzkiego Sztabu Antykryzysowego. W ostatnich dniach na korzyść nic się nie zmieniło.

Następnie posłowie podzieliли się uwagami na temat spotkań z wyborcami. Mówiono o wielu sprawach dokuczających społeczeństwu — o warunkach życia i pracy, o rolnictwie i budownictwie miesz-

kaniowym, wreszcie o działalności administracji państwowej. Wskazywano na potrzebę regularnych kontaktów z załogami nie tylko dużych przedsiębiorstw. Chodzi przede wszystkim o zbieżność opinii przekazywanych w Sejmie z odczuciami i oczekiwaniami wyborców.

Posłowie liczą na wszechstronną pomoc władz wojewódzkich, aby ich działania były bardziej skuteczne. Nie może być tak, że urzędnik jest niekiedy nieosiągalny, przez co odwleka się termin załatwienia sprawy zanotowanej podczas spotkania lub dyżuru poselskiego. Takowe — mówiono — powinny odbywać się także w dwu- i trzyosobowych zespołach.

Coraz więcej osób odzyskuje wiarę w skuteczność poselskiej interwencji. I nie można ich zawieść. (pik)

## W poznańskich zakładach HCP

# Za socjalizmem dla ludzi pracy

INFORMACJA WŁASNA

Prawie cztery godziny trwało wczoraj spotkanie ludzi „od Ceglorza” z Edwardem Skrzypczakiem — I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu. W sali konferencyjnej Zakładu dowego Domu Kultury — kilkuset członków załogi, głównie członków „Solidarności”. Pretekst, dla którego zorganizowano to spotkanie — zamieszczenie w numerach 35 i 36 „Biuletynu Informacyjnego” KW PZPR artykułów, o których Komisja Zakładowa „Solidarności” jest zdania, że przedstawiają one ten związek w sposób niewłaściwy, szkalując i obrażając robotników. Zebrani szybko

przeszli nad tym do porządku wobec konieczności dyskusowania o wielu niezrealizowanych postulatach wynikających z ubiegłorocznej Umowy Społecznej.

Bezpośrednia, robotnicza rozmowa, polemiczna, krytyczna i chwilami bardzo gwałtowna, dotyczyła więc dostępu „Solidarności” do środków masowej informacji, ale także — społecznego nadzoru nad telewizją i radiem oraz możliwości przegłosowania przez PZPR z kierowniczej roli w propagandzie i tolerancji dla ludzi głoszących odmienne poglądy. Jednym z tematów była także materializująca się w Poznaniu idea porozumienia narodowego. (zr)

## Rektorzy poznańskich uczelni u wojewody

INFORMACJA WŁASNA

Wojewoda poznański — Marian Król przyjął wczoraj rektorów wszystkich poznańskich uczelni. Celem spotkania było omówienie zasad współpracy oraz przedstawienie koncepcji pełnego wykorzystania olbrzymiego potencjału naukowego w sposób jak najbardziej społecznie użyteczny.

W trakcie dyskusji członkowie Kolegium Rektorskiego przedstawili możliwości wykorzystania nauki na rzecz miasta i regionu, podkreślając równocześnie dramatyczną sytuację lokalową poszczególnych uczelni.

Ustalono wstępnie niektóre formy współpracy — np. powołanie przy resortowych wydziałach Urzędu Wojewódzkiego zespołów ekspertów opiniujących podejmowane przez administrację państwową projekty rozwiązań. Postanowiono odbyć jeszcze w tym miesiącu kolejne spotkanie, na którym zostaną skonkretyzowane tematy zagadnień ważnych dla obu stron oraz podjęte odpowiednie decyzje precyzujące formy ich realizacji. (na)

## ODGŁOSY

## Konflikty społeczne ciążą na wynikach gospodarczych

## Moralny patronat

Ludzka nadzieja jest nieprzebrana, ludzie muszą wierzyć, aby móc żyć i pracować. Na te dwie wartości jest obecnie na świecie i w Polsce ogromne zapotrzebowanie. Bo zarówno gdzieś na świecie jak i u nas w kraju wszyscy pragną spokoju, odprężenia. Świadczą o tym ogromne demonstracje pokojowe, które odbyły się ostatnio w wielu państwach Europy, świadczą o tym głosy Polaków opowiadających się za porozumieniem, za nowym społecznym ładem.

Znamienne na tym tle są słowa wypowiediane przez Kościół. Dowodzą one, iż Kościół nie stoi i nie chce stać na uboku najbardziej żywotnych spraw społeczeństwa. Niejako moralnie zobowiązany zajmuje się stanowisko w kwestiach na leżących do sfery polityki, bo nimi są zarówno pokój w Europie i pokój w Polsce.

Przed rozpoczynającymi się rokowaniami rozbrojeniowymi w Genewie, w chwili gdy na pięta jest bardzo sytuacja międzynarodowa, papież śle posłanie do przywódców dwóch układających się stron, w momencie gdy kraj nasz stoi w obliczu ogromnego niebezpieczeństwa i właśnie aby je odsunąć, montuje się front porozumienia sił rozsądki. Konferencja plenarna Episkopatu Polski zwraca się do wszystkich katolików, Polaków ze swym apelem. Kościół nie jest organizacją wyposażoną w żadną siłę, w środki przymusu. Nie jest w stanie narzucić swojej woli ani stanowiska. Ale właśnie odwołując się do swojego autorytetu moralnego, może „w tych, którym wydaje się, że gasną światła prowadzące ku lepszej przyszłości, budzić nową nadzieję”, że wyjście z niebezpieczeństwa, z kryzysu jest możliwe.

Ludzie się bowiem boją, żyją w strachu i zagrożeniu, parzą z przerażeniem na rosnącą potencjalnie możliwość nuklearnej zagłady, obawiają się o swój los i byt swojej ojczyzny. I właśnie posłanie Jana Pawła II jak i oświadczenie Episkopatu Polski, jakkolwiek nie wyposażone w żadne sankcje mają w ich sercach budzić ufność, że dzięki dobrej woli wszystkich ludzi cierpienie i upokorzenia mogą być przemienione w dobro. Tylko tyle i aż tyle.

JOZEF GOŁASZEWSKI

## Pomoc humanitarna dla Polski

(PAP) Norweska Agencja Prasowa NTB podała, iż rząd Norwegii przyznał na pomoc humanitarną dla Polski 13 mln koron, z czego 5 mln otrzymał Norwesk Czerwony Krzyż, resztę zaś inne organizacje charytatywne.

## PZPR liczy

2770 000 członków

Do informacji pt. „Ilu członków liczy PZPR”, zamieszczonej we wczorajszym wydaniu „Głosu Wielkopolskiego”, zakradł się błąd. Do PZPR należy obecnie, jak informuje Wydział Organizacyjny KC PZPR 2 770 000 członków. Przepraszamy.

## POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z opadami śniegu z deszczem lub deszczem.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski.

Nr indeksu 35028 p-14.

## Tezy końcowego wystąpienia W. Jaruzelskiego na VI Plenum KC PZPR

(PAP) Konflikty, strajki, akcje protestacyjne, niska dyscyplina społeczna i produkcyjna ciążą coraz bardziej na wynikach gospodarczych. W tych warunkach, nawet tam, gdzie realnie i możliwe byłoby osiągnięcie poprawy i wzrostu produkcji, nie notuje się postępu.

Stan gospodarki nie pozwala na radykalne zwiększenie dostaw rynkowych. Ich możliwy wzrost nie jest w stanie zapewnić równowagi rynkowej, wypełnić rozległego rozwarcia między poziomem dochodów a podażą towarów. Także w roku przyszłym możemy liczyć jedynie na stosunkowo niewielkie rozszerzenie dostaw rynkowych, którym towarzyszyć będzie znaczne zwiększenie dochodów ludności z tytułu wcześniej podjętych decyzji płacowo-dochodowych i przyjętych w tej sferze zobowiązań. Istnieje więc obawa, że luka towarowa może wzrosnąć. Rząd w trybie pilnym opracowuje obecnie program posunięć antyinflacyjnych.

W polityce kształtowania cen i dochodów pieniężnych ludności będziemy zgodnie z uchwałami IX Zjazdu partii kierować się zasadą szczególnej ochrony najsłabszych ekonomicznie grup społecznych. Muszą być wykorzystane wszystkie będące w dyspozycji państwa środki, aby proces dostosowywania poziomu życia do możliwości gospodarki, nie był żywiołowy a świadomie sterowany. Żywiół w sferze społeczno-ekonomicznej zawsze bowiem najmocniej godzi w najsłabszych. Ich ochrona jest obojętnością socjalistycznego państwa. Z drugiej strony konieczne będzie stosowanie preferencji wobec zawodów o szczególnym stopniu uciążliwości oraz znaczeniu dla gospodarki narodowej.

W sytuacji drastycznego niedoboru towarów szczególne znaczenie ma sprawiedliwy ich podział. Powinien temu służyć system reglamentacji. W najbliższym czasie nie będzie możliwe odejście od reglamentowania sprzedaży wielu towarów. Chodzi więc o to, aby system reglamentacyjny funkcjonował sprawnie, zgodnie z poczuciem sprawiedliwości społecznej. By rzeczywiście pomagał ludziom w dostępie do deficytowych dóbr. Warunkiem lepszej funkcjonowania reglamentacji jest prawidłowe dzielenie towarów na województwa oraz wewnątrz województw. Zasady systemu podziału muszą być bezwzględnie przestrzegane. Ctrzymujemy sygnały, iż niektóre czynniki wojewódzkie preferują swój teren kosztem wielkich aglomeracji. Takie metody są niedopuszczalne. Godzą one w warunki bytu ludzi pracy w dużych ośrodkach przemysłowych nie posiadających zaplecza rolniczego. Przy padki nieprzezwyciężania ustalonych reguł rozdziału nie będą na przyszłość tolerowane.

Dla zaopatrzenia rynku decydujące znaczenie ma wzrost produkcji rolnej, a przede wszystkim zwiększenie skupu. Wypracowana wspólnie przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą i Zjednoczone Stronnictwo Ludowe polityka rolna jest jasna i stabilna. Jednakowoż traktujemy wszystkie sektory rolnictwa. Podjęliśmy program tworzenia właściwych warunków dla jego rozwoju. Przemysł przedstawia stopniowo produkcję na rzecz wsi. Biuro Polityczne na najbliższym posiedzeniu między innymi rozpatrzy co zostało zrobione w tym zakresie. Natychmiastowe zaspokojenie wszystkich potrzeb wsi, zwłaszcza w sytuacji szybkiego wzrostu dochodów rolników przekracza obecnie możliwości gospodarki. Rodzą się na tym tle swoiste paradoksy. W kraju produkującym ponad 40 mln ton ziemiwniaków napotykać na poważne trudności ze skupieniem 1,2

mln ton na potrzeby konsumpcyjne ludności miejskiej. W kraju produkującym ponad 20 mln ton zboża, nie jesteśmy w stanie skupić go w ilościach niezbędnych dla produkcji chleba i przetworów zbożowych.

Złożone problemy czekają w sferze konsumpcji społecznej, w zakresie budownictwa mieszkaniowego, ochrony zdrowia, oświaty, nauki i kultury. Są to niezwykle ważne dziedziny, decydujące o trwałości bytu narodowego. Muszą być one pod specjalną opieką socjalistycznego państwa, chronione tak daleko, jak to jest możliwe przed skutkami kryzysu. Niestety, nie znaczy to, że państwo będzie w stanie na wszystkie te cele przeznaczyć zwiększone środki czy nawet utrzymać poziom dotychczasowy.

Piętrzących się z każdym dniem problemów nie rozwiąże się bez zahamowania spadku produkcji, bez ożywienia gospodarki. Są po temu możliwości. Dysponujemy przecież ogromnym, nie w pełni dziś wykorzystanym potencjałem produkcyjnym. Lepsze jego spożytkowanie, wydłużenie czasu pracy maszyn i urządzeń wszędzie tam, gdzie można uzyskać do produkcji surowce krajowe, gdzie przyniesie to dodatkowe społecznie istotne efekty, to nasza szansa, niezwykle ważny element wyrwania gospodarki z kryzysu. Trzeba więc skupić uwagę na lepszym zagospodarowaniu tego co posiadamy. Trudności zaopatrzeniowe nie mogą przesłaniać żywotnej potrzeby i realnej możliwości poprawienia jakości produkcji, trwałości i niezawodności wyrobów. Jest to niezmienne ważne, właśnie obecnie — w warunkach ostrego deficytu wszelkich dóbr. Sprawa zasadnicza zarówno na dziś jak i na dalszą perspektywę jest zwiększenie produkcji paliw i energii, znacznie zmniejszone wydobycie węgla kamiennego dyktuje konieczność szerszego oparcia rozwoju energetyki na węglu brunatnym. Wymaga to w pierwszym rzędzie zapewnienia niezbędnych sił i środków dla sprawniej realizacji inwestycji w Zagłębiu Bełchatowskim. Byłem tam przed paroma dniami wynosząc z tej budowy, ze spotkań z pracującymi tam ludźmi bardzo dobre wrażenia.

Przez wiele lat narastało zadłużenie kraju. Dziś sytuacja w bilansie płatniczym jest krytyczna. Polityki zadłużania nie wolno nam na daleką metę kontynuować. Ale racjonalne wyjście jest tylko jedno — nadzwyczajny wysiłek na rzecz wzrostu eksportu.

Jednocześnie import musi być ograniczony do niezbędnego poziomu z orientacją na zwiększenie zakupu surowców, materiałów, części zamiennych, niezbędnych dla funkcjonowania gospodarki narodowej, dla wzrostu produkcji i eksportu. Jeszcze szerzej wykorzystywane być powinny możliwości jakie stwarza rozwój współpracy z krajami RWPG a zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim.

Od nowego roku wejście w życie reforma gospodarcza. Społeczeństwo skumulowało w niej swoje wielkie nadzieje. Jest ona podstawową przesłanką wychodzenia z kryzysu. Trzeba do niej dobrze się przygotować, wprowadzić uprzednio w zakładach niezbędna dyscyplinę oraz elementarny porządek. Jeśli gospodarka stanowić będzie nadal arenę walki politycznej to start do reformy, funkcjonowanie jej mechanizmów będą stopniowo niweczone, a nadzieje społeczne — niespełnione. Na naszej partii, na wszystkich jej członkach, organizacjach i instytucjach ciąży odpowiedzialność za to, aby temu niebezpieczeństwu ze wszystkich sił przeci-

wdziałać. Społeczeństwo powinno mieć świadomość różnorodnych trudności i zagrożeń jakie niesie ta gruntowna przebudowa mechanizmów gospodarki. Potrzebna jest za tym jak nigdy dotąd wielka rozważa w decyzjach oraz energia i konsekwencja w działaniu.

Odpowiedzialne zadania przy padają instancjom oraz organizacjom partyjnym w zakładach pracy. Muszą one na co dzień swą pracą dowodzić, że tkwią w gąszczu spraw, że są potrzebne ludziom, że stoją na straży interesów ogólnospołecznych. Powinny one skupić wokół siebie te siły, którym zależy na sprawnym i efektywnym działaniu przedsiębiorstwa, które uzyskanej samodzielności gospodarowania nie używają w imię wąskich, partykularnych interesów.

Skromne środki materialne jakimi dziś dysponuje państwo nie mogą być marnotrawione. Jest to szczególnie ważne w obliczu nadchodzącej zimy. Nigdy dotąd nie wchodziliśmy w ten okres w warunkach spadku produkcji, zrywających się więzi kooperacyjnych, niepewności zaopatrzenia. Toteż warunkiem który zdecydowanie tym jak przeżyjemy zimę będzie dobra organizacja i dyscyplina, umiejętność pobudzenia i wykorzystania inicjatyw produkcyjnych, konstruktywne współdziałanie wszystkich społeczeństwa.

Zbliżający się okres przedświąteczny będzie szczególnie uciążliwy dla kobiet. Możliwość ci zaopatrzenia zapowiadają się skromnie. Tym większe znaczenie ma w tym okresie za sadnicza sprawność pracy haneli, wyjścia z pomocą przez zakłady pracy, organizacje społeczne i związkowe. Rząd polecił administracji tak zorganizować pracę, aby tam, gdzie to możliwe kobiety mogły w okresie świątecznym otrzymać dwa wolne dni.

Wszystkie siły partii skierować powinna na wykonanie programu IX Zjazdu, na realizację zadań o których mówił mi tu wczoraj i dziś. Jednakże elementarnym warunkiem rozwiązania trudnych, spiętrzonych niebezpiecznie problemów jest spokój w kraju, postawienie tamy przejawom anarchy i chaosu, przywrócenie dyscypliny społecznej i produkcyjnej, zaprzestanie strajków i wszelkich jątrzących akcji. Bez tego nikt niczego w Polsce rozwiązać nie zdoła. Tymczasem sytuacja jest w najwyższym stopniu niepokojąca. Co więcej, winę za ten stan rzeczy ekstremalne siły „Solidarności” usiłują zrzucić na partię, na władzę. Że to my postawiliśmy sobie za cel skłócić i wyniszczyć naród, umieruchomić gospodarkę narodową, zgubić Polskę. Zbyt to niskie i absurdalne aby zasługiwało na komentarz.

Wysunięta przez naszą partię idea porozumienia narodo wego wystawiona została na ciężką próbę. Z jednej strony zdobywa ona coraz szersze społeczne poparcie, z drugiej zaś spotyka atak sił które oczywiście żadnego porozumienia nie chcą, z którymi porozumieć się nie można. Dni dzielące nas od ostatniego posiedzenia Sejmu przyniosła wiele na to dowodów. Mają miejsca wystąpienia o charakterze antysocjalistycznym i antyrządowym, organizowane pod znakiem KPN i aktywistów byłego KOR częstokroć z aktywnym udziałem członków „Solidarności”.

Pod hasłem walki o tzw. do step do środków masowego przekazu, rozpetano na ulicach miast bezprzykładną polityczną nagonkę. W wielu ośrodkach i regionach utrzymują się konflikty i niepokój społeczne. Przez niektóre ośrodki wiejskie przetacza się kampa-

nia połączona nawet z zajmowaniem oficjalnych budynków. Strajki, akcje protestacyjne ob jąją uczelnie wyższe w całym kraju oraz szkoły średnie w Lublinie i w kilku miastach Lubelszczyzny.

Ostatnio wzmogły się bezpo średnie ataki na partię. Ich organizatorzy podburzają zało gi szeregu zakładów pracy do usunięcia komitetów zakładowych, usunięcia partii z terenów fabryk. Tego już za wiele. Miejsce partii w zakładach wynika nie tylko z konstytucyjnego go, prawnego, politycznego tytułu. Jest to miejsce zastużone historycznie i moralnie. To właśnie pod przewodnictwem partii, dzięki jej polityce, działalności, jej instancji i organizacji, ci, jej członkowie ramię w ramię pracujących z bezpartijnymi powstawał fundament Polski Ludowej, odbudowa straszliwie zniszczonego kraju, zagospodarowanie Ziemi Zachodniej, szybkie uprzemysłowanie, budowa tysięcy nowych fabryk, o czym tak barwnie mówił tow. Mikulski. To właśnie w tych fabrykach dziś znajdują pracę również ludzie, którym partia tak się nie podoba. Niech ci wszyscy, którym marzy się Polska bez socjalizmu, bez partii wiedzą, iż jest ona organiczną i niepodważalną częścią pracowniczego kolektywu, jego ideowo - polityczną awangardą. Tak było i tak być musi! Niech nikt nie próbuje używać dla jej usunięcia manipulacji, czy nacisku, groźby czy siły. Siła partii wprowadzić się nie da. Na siłę może być siła, mogą być gąstosowane różne rygory i restrykcje. Takich więc zamiarów trzeba zaniechać. Próby ich zrealizowania nie mają szans — mogą jedynie doprowadzić do skrajnej sytuacji. Partia odwołuje się do poczucia odpowiedzialności wszystkich sił społecznych, do wszystkich patriotycznych, konstruktywnych sił w NSZZ „Solidarność”, aby póki czas w stosowny sposób zapobiegły tej nieobliczalnej w skutkach kampanii.

W wielu miejscach kraju rodzą się konflikty, niosąc w sobie zapowiedź strajku z byle powodu nie bacząc na jakże często jaskrawą dysproporcję między istotą sporu, a skutkiem strajkowania. Strajkuje się zgodnie z sugestią, że bez strajków niczego nie można uzyskać. W ten sposób można strajkować bez końca eskalując do absurdu żądania i nie licząc się zupełnie z możliwościami.

Taka metoda oznacza systematyczne wyniszczanie kraju. Prawo do strajku jest na gminnie nadużywane, linia porozumienia systematycznie naruszana, a prawo poniewierania. Dokąd prowadzi takie postępowanie? Czy trzeba jeszcze kogokolwiek przekonywać, że nie brak w Polsce sił jawnie dziś noszących zamiar rozprawienia się z partią, z lewicą społeczną, gotowych do obalenia ustroju? Czy określenie kontrrewolucja budzi jeszcze wątpliwości?

Odpowiedź partii musi być i będzie proporcjonalna do sytuacji. Są dla Polski i Polaków tylko dwie drogi. Jedna wiedzie wprost do zguby przez dalsze strajki, napięcia, chaos, anarchię i bezprawie, przez wyniszczenie kraju, i stąd coraz gorsze warunki życia milionów rodzin, przez zburzenie resztek ładu społecznego, rozniecanie psychozy nienawiści i agresji — wiedzie do konfrontacji.

Druga droga prowadzi do stopniowego przezwyciężania kryzysu, do zahamowania negatywnych procesów i zwycięstwa w gospodarce narodowej; pozwoli ona wdrożyć reformę gospodarczą, uruchomić potencjalne możliwości produkcyjne, poprawić sytuację rynkową, przywrócić spokój społeczny pozwoli wyprowadzić kraj

na trakt rozwoju. Jest to droga porozumienia narodowego, w intencji ocalenia ojczyzny na platformie konstytucyjnych zasad Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z woli naszej partii-współdziałają z sojusznicy-mi stronnictwami, wystąpiłmy z koncepcją budowy frontu porozumienia narodowego, wierzając, iż mądrość polityczna i instynkt samozachowawczy narodu znajdują na tej płaszczyźnie swój wyraz i patriotyczną moc. Odbyło się szereg rozmów i konsultacji z przedstawicielami głównych sił i organizacji politycznych, społecznych, zawodowych oraz różnych środowisk. Utrzymywany jest konstruktywny kontakt z przedstawicielami Kościoła. Idee porozumienia towarzyszy szeroka społeczna życzliwość i poparcie. Jest wiele dobrych przykładów w jej praktycznej realizacji, zwłaszcza oddolnie na terenie zakładów pracy. Naród polski widzi w niej wielką szansę.

Od dawna proponujemy partijnemu udziałowi w grupie inicjatywnej, gotowości do dalszych konkretnych posunięć. Jesteśmy za możliwie szybkim powołaniem rady porozumienia narodowego. O obecnym etapie rozmów, o przyczynach zahamowań mówić wczoraj tow. Barcikowski.

Napięcia, konflikty, działalność skierowana przeciwko partii i socjalistycznemu państwu zaostrza się, a przecież niezwykle złożony proces budowy porozumienia dokonywać się musi w warunkach niezbędnego spokoju. Strajki, incydenty, napięcia tworzą ze swej istoty stan z tą idea sprzeczny. Są siły, którym idea ta stała się solą w oku, czynią one wszystko, by ją stordpedować, zatruć atmosferę. Ta reżyseria udaje się im znakomicie. Przy czym uderzają one nie tylko w nas, partię, władzę. Stawiają one bowiem w niezręcznej i dwuznacznej sytuacji te czynniki „Solidarności”, które mimo iż innymi podjęli realizację na uchwałę Komisji Krajowej w sprawie zaprzestania strajków.

Suma i tendencje tych wszystkich niebezpiecznych zjawisk wskazują, iż obecnego stanu utrzymywać dłużej nie można, proces rozkładowy musi być zatrzymany. Inaczej nie uchronione doprowadzi to do konfrontacji, do stanu typu wojennego. W celu niedopuszczenia do najgorszego muszą być stworzone ustawowe zabezpieczenia. Wiele pomocne w tym byłoby uchwalenie ustawy o związkach zawodowych. Jednocześnie konieczne jest zgodnie z uchwałą dzisiejszego plenum, nadanie właściwego biegu projektowi ustawy „o nadzwyczajnych środkach działania w interesie ochrony obywateli i państwa”, który rząd skierował do Sejmu w dniu 23 października br. Przegrodzić nie drogi anarchii i strajkom jest w istocie walka o porozumienie, o ocalenie jego za latków, jest obroną nadziei, które z idea porozumienia wiążą nasz udręczony codziennością naród.

Mimo bolesnych doświadczeń partia nasza jest wciąż blisko trzymilionowa masowa i polityczna organizacja, składa się na ponad 43 procentach z robotników, zachowuje swój klasowy robotniczy charakter, posiada zahartowany działający meżnie w trudnych warunkach aktyw oraz oddany sprawie aparat.

Niezbędne jest ściśle przestrzeganie centralizmu demokratycznego, zapewnienie wartości partyjnych szeregów. Jest w nich wiele miejsca i potrzeb dla spożytkowania partyjnej, patriotycznej energii w walce z przeciwnikami politycznymi. Wyjątkowo potrzebna jest aktywność całej partii wszystkich jej członków.

# Petent czy gospodarz

Osamotnienie mieszkańców napisano tomy. Przeważnie były to pochwały. Słuszne zresztą. Gdy spojrzysz na Poznań, przede wszystkim na jego nowe osiedla, widać co samorząd zdołał. Organizowanie prac społecznych, dzięki którym powstawały zielone i place zabaw, inspirowanie i — wielokrotnie — bezinteresowne prowadzenie zajęć kulturalno-oświatowych, opieka nad dziećmi, pomoc niesiona ludziom samotnym, starym i chorym, godzenie poważnych nieszczęśliwych — to wszystko jest niezaprzeczalnym osiągnięciem samorządu. A jednak zawsze wśród jego działań istniał pewien niedosyt, niezadowolony. Najkrócej można by ująć je słowami — samorząd może zrobić wiele, jednak o nie wiele sprawach może decydować.

Istotnie, pole działania dla prac, które by można nazwać organicznymi, było i jest obszerne. Miał przecież i ma samorząd możliwość przeprowadzania kontroli sklepów i punktów usługowych na osiedlach, może składać wnioski do władz administracyjnych miasta we wszystkich sprawach dotyczących osiedli, a więc handlu, komunikacji, placówek służby zdrowia.

Właśnie, o partnerstwo chodziło. Dość powszechnie administracja wysłuchuje opinii samorządu działającego w starych dzielnicach w sprawie kolejności i zakresu remontu budynków mieszkalnych. Tu i ówdzie udało się wpłynąć na decyzje dotyczące tzw. przebranzówienia sklepów, chociaż w tej kwestii przed wydaniem decyzji już się na ogół opinii samorządu nie zasięgało. Gdy były one nieatrakcyjne, samorząd niekiedy podejmował po prostu wojnę o ich zmianę. Niekiedy, bo trudno wierzyć w skuteczność działania, gdy się jest petentem. I gdy się wie, że do pewnych spraw i tak nie będzie się dopuszczonym. Samorząd działający w starych dzielnicach wiedział i wie niejedno o wolnych mieszkaniach, o fik-

cyjnych meldunkach i dziwnych przydziałach. Ale w tych kwestiach jego głos był i na ogół jest nadal, przysłowiowym głosem wołającego na puszczy.

Tak więc poczucie ograniczonych możliwości wyrażało się kiedyś niezadowolonym działaniem, dziś zaś — powszechnym żądaniem nadania samorządowi większych niż dotychczas uprawnień. Przede wszystkim takich, które pozwoliłyby mu decydować o sprawach osiedli. Wzorem tu byłyby doświadczenia poznańskich Rataj, gdzie rady osiedli mają prawo kontrolowania administracji osiedlowej, co niejako naturalnie wypływa z faktu, że o sposobach zarządzania spółdzielczą własnością spółdzielcy sami mogą decydować. Ale chyba wo prawo (a więc i prawo kontroli pracy administracji), powinno przysługiwać samorządowi mieszkańców w budynkach komunalnych. Podobnie wszystkie samorządy, na wzór ratajskich, powinny otrzymać prawo współdecydowania o wykorzystaniu miejsc w żłobkach i przedszkolach, w gospodarowaniu lokalami sklepowymi i przeznaczonymi na punkty usługowe. Te uprawnienia, nadane samorządowi Rataj w roku 1972 na zasadzie eksperymentu, przyniosły pozytywne rezultaty w zakresie rozwoju handlu i usług oraz społecznie słusznego dysponowania żłobkami i przedszkolami. Dla czego by więc ich nie upowszechnić?

Ale przecież nie chodzi tylko o zrównanie wszystkich samorządów w możliwościach działania. Chodzi również o rozszerzenie ich uprawnień, aby opinie tych ciał społecznych były w pełni respektowane i wykorzystywane przez administrację państwową. Przy pominięciu o tym, jak wiele na temat nie wykorzystanych lub niewłaściwie zasiedlonych mieszkań wiedzą komitety osiedlowe w starych dzielnicach. Ta ich wiedza, przekła-

zywana z odpowiednim wnioskiem do Urzędu Miasta, czy — w przyszłości — urzędów dzielnicowych, musi stać się obowiązującą podstawą do korygowania decyzji. Lecz aby to, nie nowe zresztą i dawno formułowane życzenie, stało się prawem, musi być zagwarantowane w ustawie o samorządzie. Nie ma jej jeszcze, ale jej konieczność jest oczywista.

To oczywiście, że samorząd mający prawo decydowania o tym, co się dzieje na terenie jego działania oraz prawo kontrolowania administracji osiedli i administracji państwowej nadal podejmować będzie zagadnienia, które wymagają koordynacji w skali dzielnicy lub całego miasta. Wymienimy choćmy funkcjonowanie komunikacji miejskiej i inwestycje o znaczeniu ogólnomiejskim (na przykład szpitale). Rady, podejmując decyzje w tych sprawach, musiałyby przede wszystkim oprzeć się na opiniach i dążeniach samorządu poszczególnych osiedli. On więc — najlepiej znający potrzeby mieszkańców — powinien stać się pierwszym i podstawowym opiniodawcą rad, współdziałając ściśle z ich komisjami. Rady dzielnicowe lub MRN musiałyby także i mogły tworzyć z tych potrzeb jedną całość. I wreszcie nadawać im swymi uchwałami moc obowiązującą. Rady narodowe, będąc wyrazicielami interesów mieszkańców całej dzielnicy i miasta, powinny przekształcać w obowiązujące uchwały decyzje samorządu dotyczące zakładów pracy, na przykład w dziedzinie ochrony środowiska.

Na jakich zasadach powiązania między samorządem mieszkańców i radami narodowymi? Na ten temat toczy się nadal dyskusja. Jedno jest pewne — samorząd mieszkańców musi stać się jednym z zasadniczych elementów autentycznego sprawowania władzy przez społeczeństwo.

ZOFIA SZPROKOFF

„Jesteśmy ofiarami własnych sukcesów” — tak mówią lekarze ftyzjatrzy wspominając dumę z wyników leczenia gruźlicy w latach siedemdziesiątych i patrząc na to co dzieje się teraz. Owszem, mają rację, tym smutniejszą, że stwierdzenie to można odnieść nie tylko do całej go pionu leczniczo-zwalczania gruźlicy (okrojonego z 10 żek, pozbawionego dostatecznej ilości kadry fachowej, ambulanów, klisz, a ostatnio i leków), ale także do społecznej go zdrowia. Gruźlica przycichła tylko pozornie i okresowo. Ale ani przez moment nie przestała być groźna. Wystarczyło lekkie odwrócenie uwagi, aby zaatakowała. Można to wyleczyć w tysiącach nowych zachorowań, pokazać, jak dotyka coraz to młodsze dzieci i młodzież, ile spowodowała zgonów oraz przypadków inwalidztwa. Ale te cyfry popisywane z kartotek, podliczeń i ustawione w słupki — tak przecież nie zarysują całego obrazu w tym względzie. Wszystkie bowiem dane dotyczące rozmiarów gruźlicy, trzeba niestety... pomnożyć co najmniej przez cztery. Bo ty le osób jest przeciętnie zagrożonych przez jednego chorego prątkującego.

W tej sytuacji nie mają więc uzasadnienia zbyt pochopne o graniczenia i cięcia, które w ostatnim czasie dotykały i dotykają tego pionu lecznictwa. (vide — zakusy na jeden z budynków poznańskiego ośrodka specjalistycznego). Przeciwnie — wobec faktu, że gruźlica — jeśli się teraz pojawia — jest znacznie groźniejsza, nielato poddaje się wyrobowanym do tychczas metodom terapii; przybiera formy tak różnorodne i skomplikowane, że le-

# Gruźlica wykorzystuje słabości obrony

czenie poza szpitalem — wyda je się niemożliwe.

I nieorzypadkowym jest fakt iż dostrzegając te zagrożenia Światowa Organizacja Zdrowia znowu umieściła gruźlicę na liście poważnych problemów społecznych.

A w naszych krajowych kryzysowych warunkach powinniśmy być szczególnie ostrożni. Tu działają nie tylko zagrożenia znane na całym świecie. Piły, gazy w powietrzu przede wszystkim, czy później nie pozwalają płucom swobodnie i zdrowo oddychać (stąd coraz pełniejsze poradnie leczące astmę, niezty oskrzeli, nowotwory płuc i układu oddechowego). Papierosowy dym już dawno w opinii specjalistów stał się blękitną smugą wypuszczaną dla przyjemności. Wiadomo, niestety jak wpływa palenie tytoniu na stan zdrowia, na możliwości rozwijania się niedomagania oddechowego wśród różnych grup pacjentów. I to bez względu na to, czy samemu pociąga się papierosa, czy też „tylko” wdycha się cudzy dym.

U nas w kraju — szczególnie w ostatnim roku — do listy „sprzymierzeńców” gruźlicy ułatwiających jej panoszenie się — dopisać trzeba i inne czynniki. Niepełnowartościowe wyżywienia, higieniczne —

mówiąc delikatnie — załamania, niedobory leków. Strepy, zmęczenie — to osłabia organizm, czyni go podatniejszym na zachorowania. Co zresztą nierazko sami pogębiamy w chwili złego samopoczucia sięgając „dla kurażu” po jednego czy drugiego „głębszego”.

A gruźlica skrupulatnie wykorzystuje wszelkie załamania obrony. Zarazki atakują. I chociaż niekiedy wydaje się nam, że samopoczucie nie sygnalizuje żadnej poważnej choroby — gruźlica rozwija się. Jeśli nie poddamy swego organizmu na okresowej kontroli — czy ni to bez umiaru i staje się poważnym zagrożeniem. Czy można temu zapobiec? Owszem, tak. Prostem zabiegiem nieszkodliwym dla organizmu jest wykonanie zdjęcia małobrazkowego. Należy z tego korzystać co najmniej raz w roku (oczywiście, jeśli wiesz nie zdarczy się, iż „przypadkowo brakuje klisz”).

I jeszcze jedno — zdrowie jest poważnym problemem, by ochronę jego, opiekę nad nim powierzyć tylko medykom. To za mało. Dbać o utrzymanie swego dobrego samopoczucia musi każdy. Chory unikając sytuacji, których uniknąć można, w miarę higienicznym trybem życia i nawet niewielką dawką dyscypliny nakazującej co robić, a czego unikać. (len)

## Konkurs „Bądźmy zdrowi” — po raz 19

### Zdrowiu musimy pomóc

Po raz 19 z okazji Dni Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc (od 1 do 10 grudnia) zapraszamy czytelników „Głosu Wielkopolskiego” do udziału w tradycyjnym konkursie „Bądźmy zdrowi”.

Organizatorami, tej wspólnej, kształcącej zabawy są: Zarząd Okręgowy Społecznego Komitetu Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc w Poznaniu, Zarząd Wojewódzki Społecznego Komitetu Przeciwdziałania

lowego w Poznaniu oraz redakcja „Głosu Wielkopolskiego”.

Konkurs ma służyć przypomnieniu pewnych, istotnych dla zdrowia, zagadnień. Ma skłonić do zastanowienia się nad tym, w jaki sposób możemy zdrowiu pomagać, poprzez w miarę choćby racjonalniejszy tryb życia, unikanie szkodliwych czynników (papierosy, alkohol) dbałość o stały kontakt z placówkami służby zdrowia.

Zadanie konkursowe jest proste. Należy odpowiedzieć na 8 kolejnych pytań, a w 9 zadaniu uzupełnić hasło.

Rozwiązania należy nadsyłać do dnia 17 grudnia 1981 roku pod adresem redakcji „Głosu Wielkopolskiego” Poznań ul. Grunwaldzka 19.

Wśród prawidłowych odpowiedzi rozlosowane zostaną nagrody łącznej wartości 18 500 złotych. W tym I nagroda 2 000 zł, II — 1 500, III — 1 000, 24 nagrody po 500 złotych oraz 20 po 100 zł.

Zapraszamy do wspólnej, ciekawej zabawy. (len)

KUPON KONKURSOWY ZAMIESZCZAMY NA STR. 4.

W przeciętnym rumuńskim mieście na mieszkanie czeka się około 2 lat. Specjalista potrzebny w miejscowej fabryce, szpitalu czy szkole, dostać może przyzwolone lokum w ciągu kilkunastu dni. Także rodziny wielodzietne zapewnione mają preferencje w przydziale mieszkań. Jeśli nawet powyższe informacje — przedstawione mi w Rumunii — są nazbyt wyidealizowane, wydała się, że społeczny problem mieszkań w tym kraju jest bliski rozwiązania.

Buduje się dużo — to wiadac. Buduje się ładniej niż u nas — to rzuca się Polakowi w oczy. Standardowe bloki, bliźniaczko do siebie podobne, schowane są wewnątrz osiedli. Ogrzeza natomiast, a także wszystkie domy mieszkalne przy ulicach mają wyraźną, zróżnicowaną oblicza. Można to naz-

wać fasadowością, ale przecież liczy się wrażenie. Architektura to pierwsza wizytówka kultury materialnej danego kraju i narodu — jego zdolności technicznych i wyobraźni Rumunii nas biją na tych polach na głowę.

Nowo wzniesione domy mieszkalne w Bukareszcie i mniejszych ośrodkach miejskich wyróżniają się trzema cechami: są oblepione balkonami i loggiami, mają starannie wykonane elewacje, prawie wszystkie na parterach posiadają sklepy lub placówki usługowe dla okolicznych mieszkańców.

W Bacau — 150-tysięcznym mieście przemysłowym w okresie wojennym wybudowano 40 000 mieszkań. Tylko nieliczni zamieszkują jeszcze domy i domki starszej daty. Skutek jest taki, iż to miasto, historią sięgające czasów rzymskich, nie ma żadnego architektonicznego świadectwa pochodzenia, przypomina Nową Hutę lub nowy Konin. Tamtejszych

# Mieszkanie dla każdego

## Korespondencja własna z Rumunii

ludzi nie trwoży widac jazgot buldozera między glinianymi domkami w ogrodkach. Dla nich, przybitych dopiero co ze wsi, rujnowanie starego jest zwiastunem szybkiego otrzymania nowego mieszkania.

Byłem na budowie nowej dzielnicy Bacau. Wśród zatrudnionych dużo kobiet. Otoczenie jak u nas, dość bałaganiarskie. Ale praca wre. Domy nują wielką płytą. Ma ona jeden nak rywali. Tylko połowa domów, wznoszona przez kombinat budowlany w Bacau, montowana jest z płyt. Pozostałe, to konstrukcje szkieletowe, monolityczne lub z tradycyjnej cegły. Kombinatu zatrudniają 6500 ludzi i w całym województwie Bacau ma zbudować w tym roku 4200 mieszkań. Ubiegłe pięcioletnie przyniosło rewolucyjne zmiany w technologii i wzrost wydajności pracy. Powstała wytwórnia płyt, znalazł się nowoczesny sprzęt transportowy i budowlany. Średni zarobek wynosi 2500 lei, ale dobry fachowiec

wyciąga ponad 4000. (Samochód „Dacia” kosztuje 75 000, dobre męskie buty — 200).

— Czy nie macie kłopotów z zaopatrzeniem w materiały, sprzęt, części zamienne, jaka jest płynność kadr? — zasygnuje dyrektora typowymi w Polsce pytaniami. — Kłopoty były, są i będą — z filozoficznym spokojem odpowiada szef kombinatu. — Ale plany realizujemy bez większych trudności. Najwięcej problemów jest zawsze na etapie planowania przyszłych zadań i potrzeb. Wtedy „Góra” obcina to, co jej zdaniem zbędne.

22 procent pracowników jest w partii, wszyscy w związkach zawodowych. Związki dbają o transport ludzi z domu do pracy, o zakwaterowanie i wyżywienie w odległych budowlach, o przestrzeżenie przepisów bhp. W ubiegłym pięcioletciu 1,5 tysiąca mieszkańców przeznaczylimy dla naszych pracowników. Mimo to w ciągu roku mniej więcej tyle samo ludzi odchodzi z naszej firmy w poszukiwaniu innej pracy. Ale nowych na ich miejsce nie brakuje.

Nowo zbudowane domy z zewnątrz sprawiają bardzo dobre wrażenie — zasługa to przede wszystkim starannych elewacji. Wewnątrz, w mieszkaniach gotowych do zasiedlenia — która zwiedziłem — osłabił mój entuzjazm dla jakości roboty rumuńskich budo-

wanych. Krzywe ściany i okna, kiepsko wykonana stolarka, niedbale umocowane umywalki, kran i lustra w łazienkach przypominają, że podobnie jak w kraju nad Wisłą i Wartą głównie liczy się ilość, a nie jakość. Mieszkania są sto sunkowo małe, głównie 2-pokojowe, kuchnie z oknami, (i często z balkonami), ale nie większe od naszych. Wymogi konstrukcyjne — surowsze niż u nas z racji występujących w Rumunii trzęsień ziemi — powodują, że rozwiązania funkcjonalne mieszkań są nie najlepszy; ciasne korytarze, wąskie izby, wyłazające z obręsu ścian i sufitów belki wzmocniające na pewno nie wzbudzają entuzjazmu lokatorów.

Fakt, iż hasło „mieszkanie dla każdego” w Rumunii jest bliskie urzeczywistnienia, przystania pewnie mankamenty jakościowe. W rozważaniu kwestii mieszkaniowej kraj ten bliżej jest socjalizmowi niż Polsce. Zasługa to nie tylko przedsiębiorstw budowlanych, lecz także konsekwentnej polityki mieszkaniowej. Polityka ta holdu je zasadzie: każdemu małe, ale własne. Zgodnie z tą zasadą obowiązują dość skąpe normy powierzchni na osobę i bardzo słone opłaty za nadmetraż. Rodzina, która zmniejsza swoją liczebność — czy to z powodu wyprowadzki dorosłych dzieci czy śmierci ko-

goś spośród jej członków — z reguły dąży do zamiany mieszkania na mniejsze, bo nadmetraż poza nią sporo pieniędzy. Podobno zamiana mieszkań nie przedstawia większego problemu, służą wtedy pomocą wyspecjalizowane instytucje. W taki oto prosty sposób udaje się wygospodarować sporo mieszkalnej powierzchni.

Wspomnieć muszę o dwóch jeszcze aspektach mieszkaniowego problemu w Rumunii. W miastach tamtejszych praktycznie nie ma budownictwa jednorodzinnego. Z kolei we wsiach — gdzie żyje blisko połowa społeczeństwa — nie ma budownictwa wielorodzinnego. Jednak prawie każda wiejska rodzina ma samodzielny dom. Problem rozwiązany jest prosto, zgodnie z wielowiekową tradycją wiejskiego życia i wiejskiej architektury: młoda rodzina na wsi zaczyna życie od wybudowania domu. Według naszych kryteriów rumuńskie domy, to raczej chały przypominające rozmarami co okazalsze altany w naszych ogrodkach działkowych, a głównym materiałem są glina, chrust i żerdzie drewniane; nie więc dziwnego, że wiesz buduje się własnymi siłami, praktycznie bez oglądania się na przemysł materiałów budowlanych (poza blacha na dachy).

W sumie przeciętna rumuńska rodzina ma samodzielny kawałek dachu nad głową. I choć jest on z reguły ciasny, przecież własny.

TOMASZ TALARCZYK



Mnogość balkonów, staranne elewacje, handlowe partery — oto cechy domów mieszkalnych w Rumunii.

Fot. — Archiwum

# Komunikat MHWiU

(PAP) Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług informuje:

— w grudniu br. sprzedaż kasy munny, w ilości 1 kg miesięcznie dla dzieci w wieku 0-3 lat (tzn. do 3 lat 11 miesięcy i 29 dni) będzie się odbywała na podstawie środkowej części karty zaopatrzenia na mąkę i przetwory zbożowe.

— przedłużona zostaje na grudzień 1981 r. i styczeń 1982 r. sterowana sprzedaż mydła dla ludności, według dotychczasowych norm. Zakup mydła będzie odbywać się na podstawie bo-

nów na mydło, które znajdują się przy kartkach cukrowych. Bony te, ważne będą również w styczniu 1982 r.

— dzieci i młodzież szkół podstawowych i średnich oraz studenci (w ramach wycieczek organizowanych przez BPIT „Almatur”) a korzystający w okresie od 1 XII 1981 r. do 15 marca 1982 r. ze zorganizowanego wycieczki na zimowiskach, obozach nie zwracają za czas wycieczki części kart zaopatrzenia na otrzymane wyżywienie. Nie dotyczy to dzieci i młodzieży przebywającej wraz z rodzici-

ami na wczasach pracowniczych.

— dzieci i młodzież zamieszkała w internatach, bursach o raz domach studenckich, w czasie przerw świątecznych (od 24. XII. br. do 1. I 1982 r., od 8. IV. do 13. IV. 1982 r.), ferii zimowych (1. II do 14. II. 1982 r.) i przerw międzysemestralnej, mogą realizować karty zaopatrzenia na terenie całego kraju bez potrzeby dodatkowego ostemplowania pieczęcią o treści „karta ważna na terenie całego kraju”. Warunkiem realizacji natomiast jest ostemplowanie kart pieczęcią internatu, bursy lub uczelni, w której użyty jest wyraz „internat”, „bursa” lub „dom studencki”.

# Sport-sport-sport

## Przebrane bokserów Poznania w Charkowie

(PAP) W Charkowie odbyły się dwa towarzyskie mecze bokserskie między reprezentacjami gospodarzy i Poznania. Pierwszy charkowiec wygrał 16:2, w drugim również triumfowali gospodarze 10:6.

## Bulgarka A. Ralenkowa najlepsza

(PAP) Zwycięstwem Bulgarce Anelii Ralenkowej zakończyły się tradycyjne 14 zawody w gimnastyce artystycznej o „Puchar Interwizji”, rozegrane w Cottbus.

Ralenkowa uzyskała w sumie 39,3 pkt., wyprzedzając Irinę Dawinę (ZSRR) — 38,65 pkt., Biankę Ditrich (NRD) — 37,75. Czwartą była Bałkova (CSRS) — 37,35 pkt., piątą Kovacs (Węgry) — 37,20 pkt., a na szóstym miejscu uplasowała się nasza reprezentantka Ewa Figeland-Kowalak — 37,15 pkt.

## Niespodzianka na kręgielni

Ponad 50 zawodniczek i zawodników uczestniczyło w młodzieżowych ogólnopolskich zawodach kręglarskich o memoriał im. W. Zielińskiego, które odbyły się na torach Czarnej Kuli w Poznaniu. W kategorii juniorów zawody były równocześnie mistrzostwami Polski. Zanotowano sporą niespodziankę, gdyż dotąd w tej kategorii wielokrotnie pływającym w kraju wiodli poznaniacy. Tymczasem w finałowej osiemce znalazło się ich tylko dwóch. Najlepszym okazał się M. Krawczyk (Sparta Kraków) — 1601 pkt., który wyprzedził obrońcę mistrzowskiego tytułu J. Klubińskiego (Lech Poznań) — 1583 pkt. oraz W. Marcysiaka (Czarna Kula) — 1579 pkt.

Wśród juniorek młodszymi zwyciężczyca M. Adamczak (Czarna Kula) — 748 pkt. W tej samej kategorii wielokrotnie wśród chłopców wygrał A. Piska (Helios Olsztyn) — 785 pkt., natomiast rywalizację juniorek wygrała zawodniczka Czarnej Kuli L. Nadstoga — 749 pkt. (Jz)

## Kolejna porażka koszykarek AZS

Wczoraj w Katowicach rozegrano zaległe spotkanie o mistrzostwo I ligi koszykarek, w którym miejscowi AZS pokonał AZS Poznań 62:60 (39:26). Poznanianki bardzo słabo zaprezentowały się w pierwszej połowie, przegrywając już na wstępie 20:35. Po przerwie poznanianki przystąpiły do odrobienia strat. Celnie z dystansu zaczęła rzucać Grześczyk, trafiła do kosza również Stęślik. Na niewiele to siła, jednak zdołała, gdyż Komorowska, która do przerwy uzyskała 12 punktów, w drugiej połowie została całkowicie wyłączona z gry przez Zawadzka oraz Dittmer, i w tej części gry zdobyła zaledwie 2 punkty. Poznanianki systematycz-

nie zmniejszały prowadzenie katowiczek, ale na całkowite odrobienie strat nie starczyło czasu.

Punkty dla Poznania zdobyły:

Grześczyk 18	Komorowska 14	Stęślik 12	Ludwiczak 8	Kamińska 4	Kozaczyk i Pawlak po 2
Najwięcej dla Katowic: Jodłowska 21, Dittmer 16. (wii)					
1. Wisła	13 24 1030-876				
2. Słesza	13 23 930-851				
3. ŁKS	12 22 941-725				
4. Włókieniarz	12 20 850-761				
5. Spójnia	12 19 866-795				
6. AZS Katowice	13 18 840-918				
7. Lech	13 16 854-916				
8. Polonia	12 16 689-751				
9. AZS Poznań	13 16 786-962				
10. Stal	13 15 746-871				

## Znów udany występ akrobatów AZS AWF

Z cyklu imprez barbońkowych w Katowicach odbyły się między narodowe zawody w akrobatyce sportowej. Jak zwykle nie zabrakło na starcie akrobatów z AZS AWF Poznań. Najlepiej spisała się poznańska reprezentacyjna pa-

ra mieszana K. Kornobis — A. Ruskowski zwyciężając parę bułgarską A. Błagowesta — S. Russew.

Wyównany przebieg miała rywalizacja w skokach akrobatycznych mężczyzn. Dwóch pierwszych zawodników uzyskało taką samą liczbę punktów (19,05). Wygrał W. Majka (AZS Katowice) przed A. Garstką (AZS AWF). Trzeci był S. Borejszo (również z AZS AWF). (leg)

# PONIEDZIELNE OPINIE

Siatkarze Posnani w 12 meczach o mistrzostwo II ligi zgromadzili komplet punktów i są liderami. Pokonali ostatnio dwa razy po 3:1 Lechię Tomaszów Mazowiecki.

Trener zespołu — WIESŁAW KWIEK: — Z uzyskanych wyników jestem zadowolony, martwi mnie jednak styl w jakim to zwycięstwo odnieśliśmy. Przeciwnik wywalał się łatwy do pokonania, lecz zagrał mądrze, skutecznie wybijając nas z rytmu. Złe zagrała obrona, nie zawsze skuteczny był blok, lecz na końcowy sukces wpływ miała nasza dobra gra w ataku. Teraz czekają nas dwa trudne mecze wyjazdowe z wice-liderem Wifamą. Chcemy choć jedno z tych spotkań rozstrzygnąć na swoją korzyść. Warto dodać, iż moi podopieczni znacznie lepiej grają na wyjeździe niż we własnej sali.

Koszykarki II-ligowej Olimpii so-botnim wygrany meczem ze Sto-

milem Olsztyn zakończyły pierwszą rundę spotkań mistrzowskich.

Trener Olimpii — WIESŁAW ZABKO: — Minęła pierwsza runda rozgrywek. W zespole moim po za doświadczonymi koszykarkami Mańczak i Brzakała występowały przede wszystkim juniorki. Staraliśmy się aby bez względu na końcowy rezultat meczu występowały wszyscy atakujące zawodniczki, które będące w dyspozycji zawodniczek. Cieszy mnie, że coraz lepiej zaczynają grać zawodniczki wysokie. Poważną rolę w zespole nie tylko na boisku spełnia Mańczak. Właśnie jej zawdzięczam to, że pomaga młodym koszykarkom w zaaklimatyzowaniu się w ligowej drużynie. W planach mamy zakwalifikowanie się do czwartej rundy, które ubiegają się będą o awans do ekstraklasy. Mamy ku temu sprzyjające warunki spotkań w rundzie rewanżowej, gdyż na dziewięć meczów pięć rozegramy przed własną publicznością. (Jz)

# Konkurs „Bądźmy zdrowi“

Kupon konkursowy

Imię i nazwisko

Adres

- Którą z chorób płuc uznała Światowa Organizacja Zdrowia jako nadal poważny problem społeczny (również i w Polsce)?  
a) brucellozę b) gruźlicę c) pylicę
- Czy gruźlica może występować w postaci utajonej przy dobrym samopoczuciu człowieka?  
tak — nie
- Najskuteczniejszą formą kontroli płuc są badania radiofotograficzne. Należy z nich korzystać.  
a) z własnej inicjatywy, co najmniej raz w roku b) wyłącznie w okresach złego samopoczucia
- Czy szczepienia BCG zwiększają odporność ograniczającą niebezpieczeństwo zachorowania dziecka na gruźlicę?  
tak — nie
- W krajach uprzemysłowionych następuje stały i poważny wzrost zachorowań na choroby układu oddechowego, a szczególnie takich jak: nowotwory astma; nie żyty oskrzeli. Czy to zjawisko występuje również w Polsce?  
tak — nie
- Czy palenie tytoniu i zanieczyszczenia powietrza są czynnikami sprzyjającymi powstawaniu chorób układu oddechowego?  
tak — nie
- Jakie działanie posiada picie alkoholu?  
a) zwiększa odporność organizmu na choroby płuc i innych narządów;  
b) nie posiada wpływu na stan zdrowia;  
c) osłabia organizm, czyniąc go podatniejszym na zachorowania.
- Czy palenie tytoniu wśród niepalących, a zwłaszcza dzieci zagraża ich zdrowiu?  
tak — nie
- W życiu można nabyć wszystko, lecz za żadną cenę nie kupi się...  
(hasło należy uzupełnić brakującym wyrazem).

## PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE

PRZYJMIE ZARAZ:

- SEKRETARKE ze znajomością języka niemieckiego i maszynopisania
  - PRACOWNIKA DO RACHUBY WY-NAGRODZEŃ z umiejętnością maszynopisania
  - STRÓŻÓW NOCNYCH
  - POMOCNIKA KROJCZEGO
  - KIEROWCĘ - MECHANIKA — I kat. prawa jazdy.
- Oferty — „Prasa”, Skryta 1 dla 48210g.

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

Dyrekcja Państwowego Teatru Nowego w Poznaniu zatrudni pilnie:  
— BIEGLĄ MASZYNISTKĘ na pełny lub niepełny wymiar godzin,  
— SAMODZIELNEGO KRAWCĄ,  
— SPRZĄTACZKĘ,  
— KASJERKĘ BILETOWĄ — od 1 czerwca 1982 roku.

Zgłoszenia prosimy kierować na adres Teatru, Poznań, ul. Dąbrowskiego 5 (administracja), 3470-K1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w Poznaniu — zatrudni zaraz mężczyzn na stanowisku:  
— DYSPOZYTORA  
— DYŻURNEGO RUCHU w trakcji tramwajowej lub autobusowej.

Warunki przyjęcia:  
— dobry stan zdrowia,  
— wykształcenie średnie lub zasadnicze zawodowe.

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych WPK Poznań, ul. Głogowska 131, tel. 612-41 wewn. 32. 3336-K1

### Nauka

Korepetycje matematyki mgr Gadziński Reya m. 4 tel. 433-12 45552g

### Kupno

Maszynki elektryczna 2-palnikowa, ul. Zajeze 4 m. 5A. 45395g

Maszynki dziewiarska i ed nopytowa, orasowalnice elektryczna. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 45258g.

Kupie płaszcz skórzany męski (brązowy) wzrost 176 szczupły, tel. 20-15-75. 45216g

Kupie działkę budowlaną w Poznaniu. Możliwość rozliczenia małym Fiatem, tel. 655-92 lub Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 45842g.

Waska wysoka kuchenna szafa „Komin” kupie Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 45163g.

Mozajki parkietowa lub parkiet kupie, tel. 20-27-62. 45081g

Pralke kupie, tel. 641-80. 44787g

Bony PeKaO kupie. Tel. 136-202. 45594g

Zamrażarkę za bony PeKaO kupie. Tel. 138-423. 44977g

Stare meble, lampę naftową kupie. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 46046g.

Radio i telewizor kupie. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 46040g.

Kupie za bony PeKaO „Galeria Prado Madryt”, Jahna i „Stara Pinakoteka Monachium” Lange ra Oferty „Prasa” Skryta 1, dla 44795g.

Kupie lodówkę. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 44771g.

Kupie bony PeKaO, wier tarke „Celma” Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 45682g.

Skuter Lambretta 150 Li kupie. Stan obojętny, tel. 206-169. 44741g

Pralke automatyczna no wa kupie, tel. 401-55. 44736g

Kupie fotel bujak, kredens, Rubensa. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 44710g.

Tuner TSH-113 kupie. Tel. 707-28. 45232g

Pianino nowe lub używane kupie, tel. 450-77. 44662g

Pianobeton kupie, tel. 568-60. 45676g

Encyklopedię 13 tomów kupie. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 44766g.

Kupie barakowóz lub domek drewniany. Tel. 77-70-67 po godz. 16. 45444g

„Elizabeth” lub inne radio stereofoniczne kupie. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 45478g.

Przycepe campingowa chętnie z przedsonkiem oraz fliski 13 m kupie. Możliwość zapłaty bonami PeKaO. Oferty „Prasa” Skryta 1, dla 45633g.

Przedam Elektronika C 430 w rozliczeniu telewizor czarno-biały. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 45388g.

Przedam na teźsza osobę futra — nutrie — baran. Osiedle Rusa 3 m. 9 po godz. 16. 45365g

Gitare elektryczna EKO sprzedam. Hetmańska 52 m. 49. 46064g

Przedam cztery przedwojenne krzesła debowe. Poznań, Ściegiennego 63 m. 7. 45352g

Przedam palme kencje (duża), Poznań, Goplańska 21 m. 2. 45252g

Cement zamienie na cegle lub inne. Oferty „Prasa” Skryta 1, dla 45066g

Przycepy ciągnikowe — wywrotki 4 tony z nadstawkami sprzedam. Stobno k/Piły. Zychliński. 45303g

Sprzedam bibliotekę stomatologiczną 50 tomów wydania powojenne. Wia domosć: tel. 138-325 po godz. 18. 45282g

30 mb rur o średnicy 220 mm sprzedam. Andrzej Górczak, Wielkowieś 22, gm. Buk. 45758g

Lampę spluwaczkę kle szcze, wiertła do turbiny sprzedam. Tel. 707-28. 45231g

Sprzedam zderzaki plastikowe Audi 80, części VW Scrocco, skrzynis biegów Golf 1100 za bony PeKaO oraz odstanie za strzyki, Impletol Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 45184g

Sprzedam magnetofon kasetowy stereo M-531S chętnie za bony PeKaO Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 45138g

Obrazki szerokie chętnie za bony PeKaO sprzedam. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 45056g.

Sprzedam maszynę przemysłową „Dubied 10” oraz polski moher, tel. 716-91 po godz. 18. 45050g

Tagamet i Millid odstanie kupie lodówkę. Tel. 33-17-24. 45482g

Znaczniki polskie od 1964 — 1975 wszystkie serie podwójne. Hetmańska 54 m. 49. 46515g

Sprzedam pelisę koloru popiel spód nutrie ebiło wane — na osoby ca 173 cm. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 45558g.

Sprzedam nowe: stół kreślarski, pasy do masażu, maszyny krawiecka „Singer” Chelmońskiego 2 m. 4, po godz. 18. 45777g

Materac Yogi sprzedam. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 44709g.

Sprzedam wózek globeiki ze spacerówką (austriackiej). Kanałowa 7 m. 11. 45916g

### Lokale

Kupie M-2 własnościowe, w rozliczeniu bony PeKaO lub Fiat 126p rocznik 1979. Oferty „Prasa” Skryta 1, dla 45447g.

Dla licealistki wynajmę natychmiast pokój wygodny chętnie pusty na okres 2 lat w rejonie Dębiec, Puszczykowo — dobrze zapłacić. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 45518g.

Uczciwa, samotna pani, członek SM zaopiekuje się dzieckiem lub osobą starszą — warunek pokój nieumeblowany. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 45870g.

## POZNAŃSKIE ZAKŁADY OPON SAMOCHODOWYCH



w Poznaniu, ul. Starołęcka 18

## ZATRUDNIĄ ZARAZ:

- MEŹCZYZN i KOBIETY do produkcji z możliwością wyuczenia zawodu: walcownika, kalandrzysty, wytlaczarkowego, konfeksjonera opon samochodowych, wulkanizatora opon.

Nadto zakład ZATRUDNI:

- SLUSARZY.
- TOKARZY.
- SPAWACZY.
- PALACZY i POMOCNIKÓW PALACZY.
- WARTOWNIKÓW.
- PRACOWNIKÓW do obsługi szatni i terenu zakładu
- PRACOWNIKÓW do prac za- i wyladunkowych.

DLA PRACOWNIKÓW ZAMIEJSCOWYCH zapewnia się kwatery w domach prywatnych.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE i INFORMACJI UDZIELA: DZIAŁ KADR i SZKOLENIA, ulica Starołęcka 18, tel. 78-75-12.

## ZAKŁAD BUDOWLANO - REMONTOWY HANDLU i USŁUG „BUDREM”

w Poznaniu, ulica Sieroca 7

POSIADA wolne moce przerobowe na 1982 rok w zakresie wykonywania

### ELEKTRYCZNYCH POMIARÓW OCHRONNYCH:

- oporność izolacji instalacji elektrycznych,
- skuteczność zerowania,
- oporność izolacji silników elektrycznych,
- oporność uziemień.

ZLECENIA oraz INFORMACJI UDZIELA:

DZIAŁ PRZYGOTOWANIA PRODUKCJI, numer telefonu 561-12.

3410-K1

3679-K1

**Praca**  
 Elektroinstalator przyjmę. Tel. 66-09-97. 49212g

Technik budowlany - kreslarz oczekuje propozycji pracy na populudnia. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 49236g.

**Kupno**  
 Odkupie produkcję wyrobów najchętniej z branży elektrotechnicznej lub metalowej łącznie z oprzyrządowaniem. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 44723g.

Nowe pianino kupię. Telefon 67-59-66. 49097g

Pianino kupię, tel. 732-34, 48276g

Nową pralkę automatyczną, terakotę, płytki łazienkowe kupię. Telefon 32-53-36. 48183g

**Sprzedaz**  
 MZ-250-TS, rok prod. 76, stan idealny. Sylwester Walkowski, Bukowa 2 m. 9, godz. 16 - 18. 47716g

Sprzedam kompletny silnik Peugeot'a Diesel z częściami. Poznań-Piatkovo, ul. Koczyńskiego, 10 po godz. 16. 48080g

Sprzedam towarke do drewna. Polna 7 m. 14, od godz. 17.00. 47736g

Sprzedam zbiór etykiet zapalczanych. Koźuchowski, Wojszyn, ul. Rzeczna 3. 943p

Sprzedam kolejkę TT, szynny, domki, drzewka i inne. 29-76-79 po godz. 18.00. 47918g

Garbowane skóry z dżaką sprzedam. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 47129g

Pierzyne sprzedam Swierczewskiego 132 m. 8D 45190g

Atrakcyjna szyfonowa sukienka ślubna z welonem na szczyplą osobę sroze dam. Os. Piastowskie 69 m. 29 po godz. 16. 44978g

**Samochody**  
 Kupię Fiat 125p 1500 rocznik 70-74 stan dobry, tel. 32-45-63 od godz. 16. 45299g

Sprzedam samochód M0 skwicz 412/73. Dąbrowskiego 43 m. 12 po 17.00. 48120g

Sprzedam Warszawę po kapitalnym „emencie. Po znań, Osiedle Sobieskiego 6 m. 146. 48301g

Kupię Fiat 125p lub 2a stawę, tel. 79-01-10. 48267g

Sprzedam Fiat 126p, rocznik 80. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 48290g

**Lokale**  
 Szczecin, 2 pokoje, kuchnia, c.o., łazienka, zamienie na M-2. Poznań, Koczarowska, Pocztowa 12 m. 5, 70-360 Szczecin. 3563-K2

Rawicz! Zamienie mieszkanie kwaterek dwa pokoje, kuchnia na Poznań. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 45961g.

Zielona Góra, M-2 zamienie na Poznań. Tel. Poznań 32-31-33. 45851g

Poszukuje mieszkania do wynajęcia, tel. 423-67. 48297g

Jurata - mieszkanie letniskowe sprzedam. Szczecin tel. 23-37-83. 3565-K2

**Nieruchomości**  
 Okazyjnie sprzedam dom, wolnym mieszkaniem, w godam - Gostyni. Możliwość otwarcia warsztatu rzemieślniczego z zapleczem. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 48179g.

Kupię działkę z budynkiem nadającym się do produkcji rzemieślniczej w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 44724g.

Kupię dom jednorodzinny lub w surowym stanie. Oferty z ceną „Prasa”. Skryta 1, dla 45900a

**Zguby**  
 Znalaziono młoda sukienkę czarną, biały krawat. Telefon 67-28-42. 48195g

Znalazłem na Wildzie kartki mięsne. Wiadomość tel. 443-97. 49198g

**Matrymonialne**  
 Rozwiedziony 29-letni wysoce szczerzy wykształcony zawodowiec bez zobowiązań materialnych, pozna młoda panią do 36, może być z prowincji. Cel matrymonialny Twój. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 45884g

Kawaler przystojny w średnim wieku, posiadający gospodarstwo rolne, pozna odpowiednią panią. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 45577g.

Rozwiedzony 55-letni pania do lat 50 z mieszkaniami, domatorkę o spokojnym usposobieniu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 46062g.

Inwalida pracujący, wykształcony przystojny 53-letni posiadający mieszkanie poza szczyplą młoda panią. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 45951g.

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 1981 r. zakończyła swoje pracowite życie, pełne poświęcenia, po ciężkich cierpieniach na skutek obrażeń odniesionych w wypadku drogowym, opatrzona Sakramentami św. nasza kochana, nigdy niezapomniana, najdroższa mamusia, teściowa, babunia i siostra, przeżywszy lat 64

**ś. t. p.**  
**ZOFIA GROCHOWALSKA**  
 z domu Stachowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 1 grudnia o godz. 11 na cmentarzu miłostowskim.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Poznań, ul. Reja 3 m. 10. 48136g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28. 11. 1981 r., w 86 roku życia, odszedł od nas na zawsze, śp.

**JÓZEF SZCZEPANIAK**  
 mistrz malarsko-szkolarski

Pogrzeb odbędzie się 2. 12. 1981 r. o godz. 14 na cmentarzu komunalnym w Międzychodzie. Msza żałobna zostanie odprawiona w kościele paraf. p.w. Męczenników św. Jana Chrzciciela w dniu 2. 12. 1981 r. o godz. 12.

Stroskana  
 żona z rodziną

Autokar zostanie podstawiony w Rynku o godzinie 13.30 i 13.45.

Dnia 29 listopada 1981 r. zmarła po długich cierpieniach, nasza droga siostra, kuzynka i ciocia, przeżywszy lat 80, śp.

**WIKTORIA CZACHOR**  
 z domu Nowacka

Msza św. odbędzie się w środę, 2 bm. o godz. 13.30 w kościele parafialnym św. Marcina w Swarzędzu, po czym o godz. 14.30 nastąpi wyprawienie drogi nam żłok na cmentarz komunalny przy ul. Gortatowskiej.

Pogrążona w smutku rodzina

Swarzędz, Wrzesińska 15, dawniej: Bugaj. 48244g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 listopada 1981 r. zakończyła swe pracowite życie, namaszczone Olejami św. nasza kochana mama, teściowa, siostra, babcia, prababcia i ciocia, śp.

**MAGDALENA KLAWITTER**  
 z domu Cholewczyska

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 grudnia o godz. 15.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona rodzina

Poznań, ul. Winogrady 46/48 m. 2. 48202g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 listopada 1981 r. zmarła po krótkiej chorobie, namaszczone Olejami św. moja kochana mama, teściowa, babcia, przeżywszy lat 59, śp.

**CECYLIA REWERS**  
 z domu Tomiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 grudnia br. o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona rodzina

Poznań, Szamarzewskiego 10 m. 15. 48026g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 26 listopada 1981 r. zmarł kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, w 79 roku życia, śp.

**ZBIGNIEW RUDZKI**  
 artysta muzyk

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 grudnia br. o godz. 15.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona rodzina

Poznań, Wspólna 51 m. 4. 48162g

Dnia 29 listopada 1981 roku zmarł w wieku 86 lat, opatrzony Sakramentami św. ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

**JÓZEF LAKOMIEC**

Msza św. i pogrzeb odbędzie się w środę, 2 grudnia o godz. 12.00 na cmentarzu winiar-skim.

Rodzina 48284g

Dnia 29 listopada 1981 r. po krótkich cierpieniach, namaszczone Olejami św. zakończył swe pracowite życie, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 92, śp.

**STANISŁAW JASZYK**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 grudnia o godz. 13 z kaplicy cmentarnej w Dopiewie.

W smutku pogrążona rodzina 48352g

Nieubłagana śmierć zabrała nam z grona rodzinnego naszą ukochaną siostrę, szwagierkę, kuzynkę o szlachetnym sercu, pełną dobroci ciocię i matkę chrzestną

**MARIĘ BUDZIŃSKĄ**  
 z domu Smoczyk

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 grudnia 1981 r. na cmentarzu górczyńskim o godzinie 11. Msza św. za spokój duszy Zmarłej, w dniu 19 grudnia o godz. 19 w kościele OO. Franciszkanów.

Złączona w smutku pozostaje rodzina 48140g

Zmarł nagle 29 listopada 1981 r.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu w Mosinie.

Ze smutkiem i żalem zawiadamia bratanica z mężem, dziećmi i rodziną 48309g

**S. t. p.**  
**WIKTOR WRÓBLEWSKI**

Rektor i Senat Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu z głębokim żalem zawiadamiają, że w dniu 22 listopada 1981 r. zmarł

wieloletni profesor Wydziału Chemii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Złotym Krzyżem Zasługi.

Uczelnia straciła w Zmarłym wybitnego uczonego i cenionego wychowawcę młodzieży akademickiej.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 grudnia 1981 r. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

Wystawienie żłok w westybulu Collegium Minus godz. 11.

Rektor i Senat Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu 2029-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 listopada 1981 r. odeszła od nas na zawsze, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 70, nasza najukochańsza żona, mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

**PELAGIA ROSA**  
 z domu Dolata

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 bm. o godz. 14.00 w Tarnowie Podgórnym.

W smutku pogrążona rodzina 48225g

Tarnowo, Podgórze, ul. Nowa 5.

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 24 listopada 1981 r. odszedł od nas na zawsze, przeżywszy 86 lat, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek

**WŁADYSŁAW KLUCZYŃSKI**

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 grudnia br. o godz. 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona rodzina 47944g

Poznań, ul. Raclawicka 67

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 listopada 1981 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

**CZESŁAW FIRLEJ**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 grudnia br. o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona rodzina 2033-U3

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Os. Manifestu Lipcowego 57 m. 9.

Pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że dnia 27 listopada 1981 r. odszedł od nas, namaszczone Olejami św. w wieku 70 lat kończąc swe pracowite, pełne dobroci i poświęcenia życie, mój najdroższy ukochany mąż, najtroskliwszy ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

**CZESŁAW FORYSIAK**

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 grudnia o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

O bolesnej stracie zawiadamia żona z rodziną 48278g

Poznań, Wrzesińska 4 m. 3.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 listopada 1981 r. odeszła od nas, przeżywszy lat 79, nasza ukochana siostra i ciocia, śp.

**PELAGIA SZYKA**

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 bm. o godz. 13.00 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążeni brat, siostra oraz siostrzenica z rodziną 48326g

Poznań, Dąbrowskiego 7 m. 5

Dnia 29 listopada 1981 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., w wieku 78 lat, nasza ukochana matka, najdroższa i troskliwa babunia i teściowa

**ś. t. p.**  
**KAROLINA RÓŻYCKA**  
 z domu Moss

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 bm. o godz. 13.00 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie,

o czym zawiadamiają pogrążone w głębokim smutku i żalu córki z mężami i wnuki 48209g

Poznań, Swierczewo, ul. Orkana 9, dawniej: Prądyńskiego 14.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 listopada 1981 r. zmarł nagle mój najdroższy, pełen dobroci mąż, kochany tatuś i dziadek, brat, zięć, szwagier, przeżywszy lat 58, śp.

**BOGUSŁAW PARTYKA**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 bm. o godz. 8.15 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążone w smutku żona, dzieci, wnuczka i rodzina 48135g

Dnia 26 listopada 1981 r. zmarł w czasie wykonywania czynności zawodowych, śp.

**dr ZDZISŁAW TWARDOWSKI**  
 adwokat

Jeden z założycieli naszego Zespołu

Odszedł od nas niespodziewanie prawy człowiek, ceniony prawnik, serdeczny kolega.

Zegnamy Go z głębokim żalem, a Rodzinie przekazujemy wyrazy serdecznego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 grudnia 1981 r. o godzinie 12.15 na cmentarzu junikowskim.

Koleżdy z Zespołu Adwokackiego nr 3 w Poznaniu 48171g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 listopada 1981 r. zmarł po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, w wieku 45 lat, ukochany mąż, ojciec, jedyny syn i brat, szwagier, zięć i wujek śp.

**ZDZISŁAW SZAFRAŃSKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 grudnia br. o godz. 9 na cmentarzu junikowskim Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 4 grudnia o godz. 8 w kościele św. Anny przy ul. Matejki.

W smutku pogrążona rodzina 48160g

Poznań, Głogowska 71 m. 25, Ściegiennego 99 m. 3.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 listopada 1981 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasza najdroższa żona, mama, teściowa, babcia i prababcia

**WŁADYSŁAWA KRUSZONA**  
 z domu Marczykowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 grudnia br. o godz. 14.00 na Miłostowie.

W nieutulonym żalu pozostaje mąż z rodziną 48190g

Poznań, Łomżyńska 8.

Dnia 27 listopada 1981 r. odszedł od nas na zawsze, zakończywszy swe pracowite życie w wieku 73 lat mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

**KAZIMIERZ URBAN**

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 grudnia br. o godz. 10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona rodzina 48163g

Poznań, Stęszewska 5.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 listopada 1981 r. odeszła od nas niespodziewanie nasza kochana ciocia i siostra, przeżywszy lat 72, śp.

**JANINA ŻUROMSKA**  
 z domu Szumigała

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 grudnia o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona rodzina 48205g

Poznań, Słowackiego 18 m. 17.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 listopada 1981 r. odszedł od nas na zawsze, po długiej i ciężkiej chorobie, nasz najdroższy, ukochany syn i brat, przeżywszy lat 16, śp.

**MICHAŁ ŁABĘDZKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 grudnia o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają strosciani rodzice, siostra, szwagier i przyjaciele 48358g

Poznań, Osiedle Jana III Sobieskiego 43 m. 4.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 1981 roku niespodziewanie, w wieku 51 lat odszedł od nas nigdy niezapomniany, wieloletni kierownik naszego zakładu, śp.

**prof. dr hab. ZDZISŁAW DUDZIK**

W Zmarłym żegnamy niezwykle uzdolnionego i pracowitego naukowca, człowieka wielkiego charakteru, serca i umysłu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 grudnia 1981 r. o godz. 13.00 na cmentarzu junikowskim.

Żonie i Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

pracownicy Zakładu Katalizy na Zoolitach Instytutu Chemii UAM 47815a

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 listopada 1981 r. zmarł śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 75, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, śp.

**MATEUSZ KWAŚNIEWSKI**  
 długoletni kierownik szkoły podstawowej w Gorzykowie

Pogrzeb odbył się dnia 23 listopada br. na cmentarzu św. Piotra i Pawła w Gnieźnie. Duchowieństwu, Krewnym, Przyjacielom, Kolegom, Znajomym i Organizacjom, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze Zmarłego składamy serdeczne podziękowanie

żona z rodziną 48136g

Gniezno, ul. Ziemowita 31.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 listopada 1981 r. zmarła nagle, przeżywszy 64 lata, moja jedyna, najdroższa i niezapomniana mamusia, śp.

**HALINA SROKA**  
 z domu Wałaska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 grudnia br. o godz. 12.00 na cmentarzu na Miłostowie.

Zropczaczona córka 48191g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 listopada 1981 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza nieodżałowana mamusia, siostra, ciocia, teściowa, babcia i prababcia

**WERONIKA LEŚNIEWSKA**  
 z domu Sypiańska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 bm. o godzinie 13.30 w Pobiedziskach.

Strapiiona rodzina 48195e

Dnia 27 listopada 1981 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, w wieku 81 lat, mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, śp.

**STANISŁAW KĘDZIERSKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 grudnia br. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona rodzina 48159g

Poznań, Półwiejska 21 m. 12.

**KOLEŻDY DR. MED. RAJMUNDOWI KRZYWIŃSKIEMU**  
 z powodu śmierci ojca, śp.

**IGNACEGO KRZYWIŃSKIEGO**

wyrazy głębokiego współczucia składają współpracownicy Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Poznaniu. 48058g

Dnia 28 listopada 1981 r. zmarł niespodziewanie nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

**WALERIAN PELCZYŃSKI**  
 lat 72

Msza św. odbędzie się dnia 2 grudnia br. o godz. 13 w kościele w Rogalinie, po czym pogrzeb.

Strapiiona żona z rodziną 48159g

Rogalin, ul. Nowa 13 m. 4.

Dnia 27 listopada 1981 r. zasnął w Bogu, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec i dziadek, śp.

**LUDWIK LUBIŃSKI**  
 przeżywszy lat 67

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 grudnia br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

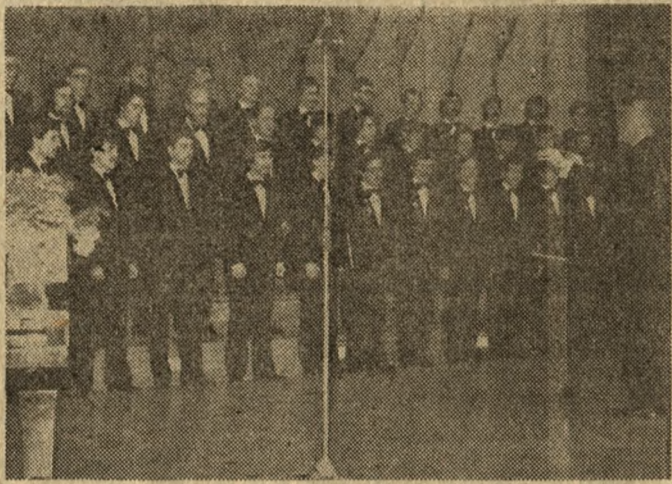
W głębokim smutku pogrążona rodzina 48164g

Poznań.

### Kolejne „Ikarusy” opuściły zajazdnię

Z bazy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego na Kopaninie wyjechały wczoraj rano kolejne „Ikarusy” z ich następną przystanką, sprzed kilku dni. Razem przekazano do Poznania już 34 te przegubowe autobusy, z których 25 jest obecnie w eksploatacji (pozostałe poddawane są przeglądowi technicznemu i tak zwanej zerowej obsłudze).

Nowo włączone wczoraj do ruchu skierowano na dwie linie miejskie — nr 64 i 87. Na obu wprowadzono już kursowały „Ikarusy”, lecz były uzupełniane innym taborem, co stanie się teraz zbędne i dwie poznańskie linie są wyłącznie obsługiwane przez węgierskie wozy. Oby takowych było jak najwięcej i jak najszybciej, by choć trochę ulżyć poznańnikom w codziennym podróżowaniu. (bop)



W tych dniach 30-ecie obchodzi Chór Męski przy Politechnice Poznańskiej, znany w kraju i za granicą. Jubileusz śpiewający inżynierowie zaakcentowali koncertami dla poznańców, otrzymując przy okazji nagrody i wyróżnienia. Na zdjęciu: podczas jubileuszowego występu. Fot. — K. Przychodźki

### Cztery dni realizacji zaległych kartek mięsnych

## Przydział margaryny dla dorosłych o połowę mniejszy

„Wydział Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego, informuje, że w ramach reglamentacji lokalnej tłuszczów na gruz dzień utrzymuje się normę tłuszczów, poza masłem, w wysokości 0,5 kg na osobę. W oparciu o aktualny bilans tłuszczów w skali kraju realizacja sprzedaży odbywać się będzie w margarynie oraz smalcu. Sprzedaż dokonywana będzie w grudniu w sklepach spożywczych na karty uniwersalne: — dla dzieci i młodzieży po 2 kostki margaryny na kupon rejestracyjny nr II i III karty „U—M” po 250 g na każdy odcinek; — dla dorosłych na kupon rejestracyjny nr II karty „U—D” 250 g margaryny oraz na kupon rejestracyjny nr III — 250 g smalcu.

Konsumenci, którzy nie wykupili margaryny w listopadzie będą mogli dokonać zakupu w grudniu”.

Od redakcji: Tyle komunikat. Jego treść zapewne nie zadowoli wielu poznańców. Tym bardziej, że zwłaszcza w grudniu (święta Bożego Narodzenia) liczy się dosłownie każdy gram margaryny, tak potrzebnej do tradycyjnych wypieków. Dlaczego zmusza się nas do ich ograniczenia. Oto re sort handlu wewnętrznego i usług podzielił margarynę proporcjonalnie do liczby ludności każdego województwa. Poznańskiemu przy padło — łącznie z żywnieniem zbiorowym — około 350 g na osobę. Taka dystrybucja pozornie tylko jest sprawiedliwa. Nie uwzględnia ona pewnych przywilejów. Za dobrych czasów Poznańskie przedawało w spożyciu margaryny — rocznie około 14 kg na mieszkańca. W innych natomiast regionach przedkładano tłuszcz z zwierzęcą nad roślinnymi. Tak jest nadal. I w związku z tym zdarzyć się może, że w jakimś województwie margaryna leżeć będzie na półkach, podczas gdy w poznańskim

składowi mieszkańcom niedostateczny przydział. O jego utrzymaniu zabiegają władze wojewódzkie. Niestety, bezskutecznie. Podejmie się wszakże jeszcze jedna interwencja, wspólnie z Wojewódzkim Zespołem Poselskim.

Wydział Handlu i Usług Urzędu Miejskiego poinformował redakcję, że zaległe listy padowe kartki na mięso będzie można realizować — łącznie z grudniowymi — od dzisiaj do piątku włącznie.

Od redakcji: Jest to wiążąca decyzja, ale pozostaje ona w sprzeczności z wcześniejszymi ustaleniami Wojewódzkiego Sztabu Anty-kryzysowego. Informowaliśmy, a teraz okazuje się, że dezinformowaliśmy, iż realizacja zaległych kartek nastąpi dopiero po świętach Bożego Narodzenia. Urząd Miejski postanowił inaczej. W tej sytuacji nie sposób nie spytać o gwarancje wiarygodności decyzji sztabu. Dlaczego w systemie reglamentacji zmienia się niektóre sprawy jak w kalejdoskopie? Zakupy na kartki są wystarczająco uciążliwe i skomplikowane i po cóż je jeszcze „okraszać” je wykluczającymi się postanowieniami. Klienci chcą mieć wreszcie pewność trwałości publicznie ogłoszonych rozwiązań (pk)

Po artykule „Przeprosiny święte, których „nie ma” („Głos” z 19 listopada) otrzymaliśmy z Za Kładu Energetycznego Poznań pismo, wskazujące na nieprawidłowości w niektórych sformułowaniach.

Okazało się, że błędnie podaliśmy dwie informacje: o „czasie ochronnym” w dostawach prądu dla rolnictwa oraz o zasadzie sprzedawania odbiorców o mającym nastąpić wyłączeniu. W pierwszym przypadku podaliśmy, że do prądu energii dla najważniejszych odbiorców jest zapewniony w godzinach od 4.30 do 7, a dla rolnictwa od 16 do 18, podczas gdy jest ono uprzywilejowane w obu tych okresach.

Z tekstu wynikało, że zasada formowania o przerwach w dostawie prądu polega na 3-minutowym zaniku napięcia trwającym 10 minut przed wyłączeniem wla-

ściwym. W rzeczywistości zaś za ten napięcia stosuje się na 10 minut przed tym wyłączeniem.

Pozostałe fakty, do których zgłoszono zastrzeżenia nie są — jak

### ECHA naszych publikacji

## Usterki energetyczne (w artykule)

sie sugeruje w piśmie — błędne czy mało zrozumiałe.

Podana wielkość niedoinwestowania energetyki w wysokości półtora miliarda złotych pochodzi z informacji, jaką uzyskaliśmy w

ZEP i była już publikowana („Energetyce potrzebny... elektro wstrząs”, „Głos” z 2 czerwca 1981). Uważamy ponadto, że przytoczona w tekście przyczyna nieprzebiegania harmonogramu wyłączeń jest sformułowana jasno i tym samym zapewne zrozumiała, choć nie po daliśmy żadnego przykładu.

Stwierdziliśmy również, że w ZEP ułożono listę kilkudziesięciu odbiorców energii elektrycznej, którzy w zależności od stopnia za silania będą kolejno pozbawiani prądu. Co prawda, zgodnie z informacją poznańskich energetyków, sporządzono nie listę odbiorców, lecz listę przesyłowych, nie mniej jednak przy ograniczeniach w dopływie energii właśnie jej odbiorcy — według ustalonej kolejności — będą wyłączeni.

Za wszystkie pomyłki w tekście, wynikłe z naszej winy — przepraszamy. (mek)

# Jeszcze nie zaczęła się zima a drogowcy już z nią przegrali?

Znane powszechnie kłopoty z zaopatrzeniem w sprzęt, materiały i części zamienne sprawiają, że ekipy podległe Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Poznaniu już dzisiaj przegrali z zimą, choć jeszcze się ona na dobre nie zaczęła. DODP ma bowiem do swej dyspozycji zaledwie 154 samochody do różnej wielkości pługów, zaś własnych piaskarek tylko o dziesięć więcej. Przy nadmiernych opadach do likwidacji zasp i usuwania grubych warstw śniegu z szos skierowanych będzie kilkanaście ciężkich pługów wirmikowych, równiarek i spy chaczy.

To jednak zbyt mało, by sprawnie „obsłużyć” przeszło 26 000 kilometrów dróg w czterech województwach kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poznańskim. Z konieczności więc część pojazdów — na mocy uchwały Rady Ministrów z 23 października 1981 — dzierżawi się z innych jednostek gospodarki uspołecznionej. Mimo że wywiązują się one z tego obowiązku, to często jednak nie obywa się bez przeszkód. W

grę wchodzi trudne warunki przy odśnieżaniu, niechęć kierowców do nocnej pracy, a także nadmierna eksploatacja taboru powodująca wiele awarii. Z konieczności więc w czasie najbliższej zimy piaskarki wypożyczone na przykład ze spółdzielni kółek rolniczych wykorzystywane będą tylko w wyjątkowych przypadkach. Jest to bowiem sprzęt mało wykorzystywany i dlatego wyceniony jest bardzo wysoko. W tym czasie piaskarki i oleju napędowego w pierwszej kolejności. Ostateczna decyzja w tej sprawie zależeć będzie przede wszystkim od możliwości przedsiębiorstwa CPN.

Kłopotem jest też zaopatrzenie poznańskiej DODP w środki chemiczne — zwłaszcza w chlorek wapnia i sól. Tej ostatniej zgromadzono dotychczas 14 100 ton, gdy tymczasem potrzeba wynosi aż 23 000 ton. Obecny zapas wystarczy — pod warunkiem normalnej zimy — do końca stycznia przyszłego roku. Jedyną nadzieją w tym, że kopalnie dostarczą pełną ilość tego surowca.

Do Ministerstwa Komunikacji oraz urzędów wojewódzkich skierowano wnioski o przydział ogumienia i akumulatorów, z czym jest wrecz katastrofalnie. Wystarczy stwierdzić, że do dzisiaj DODP otrzymała zamiast 1500 tylko 323 akumulatory oraz 813 opon, które

brakuje jeszcze ponad 4700 sztuk. Czy zatem można wymagać od drogowców, by wyjeżdżali na osnieżone trasy na „kapciach”?

Nie powinno natomiast zabraknąć paliwa. Wszystkie rejonu otrzymają je w wystarczającej ilości zarówno dla pojazdów własnych, jak i wypożyczonych. W dodatku realnie są szanse zakupu etyliny i oleju napędowego w pierwszej kolejności. Ostateczna decyzja w tej sprawie zależeć będzie przede wszystkim od możliwości przedsiębiorstwa CPN.

Optymistyczna informacja o zaopatrzeniu w paliwo jest tylko jaskółka, która jednak wiosny nie czyni. Już teraz bowiem — po zakończeniu prac przygotowawczych — zakłada się, że w przypadku normalnego przebiegu zimy oraz zaspokojenia wszystkich materiałowych i sprzętowych potrzeb, warunki ruchu na drogach publicznych mogą być tylko nieco gorsze niż w ubiegłym sezonie. A przecieżeszło roczna zima nie należała do najostrożniejszych... (mek)

### Głośne filmy w „Kamerze”

Klub filmowy „Kamera” (w kinie „Gwiazda” przy al. Marcinkowskiego) ogłasza dodatkowe zapisy członkowskie oraz sprzedaż kartonów na grudzień — dzisiaj od godz. 18 w biurze kina (w podwórzu).

W repertuarze grudniowym klub zaprezentuje dwa angielskie filmy wojenne: „Okrutne morze” oraz „Nieuchwytny Smith”. W cyklu autorskim Tadeusza Konwickiego pokazany zostanie film „Jak daleko stąd, jak blisko”. Na zasadzie przedpremiery wyświetli się słynny film amerykański „Czas Apokalipsy”. (na)

### Blżej Skandynawii

Z inicjatywy Poznańskiego Stowarzyszenia Miłośników Morza w Poznaniu powstało Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Skandynawskiej. Jego celem

jest m. in. nawiązanie kontaktów kulturalnych, turystycznych z obywatelami Danii, Finlandii, Islandii, Norwegii i Szwecji. Organizacja ta oczekuje teraz na zarejestrowanie w Wydziale Spraw Wewnętrznych Urzędu Miejskiego w Poznaniu. (ahe)

### Dzisiaj nie palimy

## Dzień na wietrzenie

Tradycyjnie co roku w wielu krajach świata 1 grudnia obchodzony jest jako dzień bez papierosa. Bez tytoniowego dymu, zapalniczych popielniczek, nie wietrzonych pomieszczeń. Również w Polsce od kilku lat tego dnia właśnie próbują głośniej niż normalnie przemawiać lekarze, działacze antynikotynowego ruchu. Próbuje zachęcić, żeby na razie choć ten jeden dzień... ten jeden raz...

Nie są, niestety, słuchani uważnie. „Doświadczyłem w tym roku mielszy dzień bez papierosa” — powiadają zagorzali zwolennicy nalogu. Doświadczyłem natomiast przed kioskami, w złości, w nerwach, bo właśnie nie dowiedzieli, bo kartek i za mało...

Tak to wszystko prawda, tylko że dzisiejszego dnia będzie chodziło o to, by papierosa odłożyć nie pod presją zewnętrznych warunków, nie z musu. Raczej z rozsądku i trochę z litości nad swoimi płucami. Chyba należy się im, żeby choć raz w roku, na kilkanaście godzin zapłacić je niekoniecznie szarym dymem zamiast powietrza, smółką papierosową i jeszcze innymi wcale nie leczniczymi świństwami. Bo bez względu na to, czy wierzy się lekarzom, kiedy przytaczają oni statystyki chorobowe, opowiadają o skrajnych przypadkach, o ciężkich cierpieniach — czy też nie, prawda jest jedna. Zachorować teraz w naszych warunkach łatwiej (mniejsza odporność, gorsze żywienie, więcej zanieczyszczeń w powietrzu, mniej ruchu) chorować za to znacznie trudniej. Szpitale pękają w szwach, lekarstw nie ma, higiena nie jest najmocniejszą stroną, brak personelu, nie ma strzykawek... A nado wszelkie trudności można jeszcze ja ko tako przyjąć do wiadomości, gdy się jest zdrowym. Kiedy już mocno boli — nie. Czy koniecznie trzeba to sprządać na własnej skórze? (len)

### Kolejny wydział w Urzędzie Wojewódzkim?

Wojewoda poznański, realizując uchwałę Wojewódzkiej Rady Narodowej w sprawie głównych kierunków rozwoju drobnej wytwórczości, postanowił z dniem 1 stycznia 1982 roku powołać przy Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu — Wydział Drobnej Wytwórczości i Usług.

Ponieważ ostateczna decyzja w tym zakresie wymaga zgody ministra administracji, gospodarki i renowej i ochrony środowiska wojewoda poznański wystąpił w miniony piątek z prośbą o jej wyrażenie. (na)

GRUDZIEŃ	Elżbieta i Natalli
1	Słońce: 7.39—15.44
Wtorek	

### TEATRY

WIELKI — g. 19 „Straszny dwór”. POLSKI — g. 19 „Miłość na budowie zielonej”. NOWY — g. 19 „Oskarżony: CZERWIEC PIĘCZDZIESIĄTSZESĆ”. TEATR ÓSMEGO DNIA (Stalin grodzka 26) — g. 20 „Więcej niż jedno życie”.

### KINA

KDF PALACOWE — g. 15.30, 17.30 „Leoner” (fr.-hiszp. 18 l.), g. 19.30 DKF. APOLLO — g. 15, 17.30 „Gwiezdne wojny” (amer. 12 l.), g. 20 „Zaufać...” (weg. 18 l.). BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Dreszcze” (pol. 15 l.). GONG — g. 10, 12, 14.30, 17 „Afera Concorde” (wł. 18 l.), g. 19 „Wdowieństwo Karoliny Zasier” (jug. 18 l.). GWIAZDA — g. 10, 12.30, 15 „Hair” (amer. 15 l.), g. 17.15 „Zezwarte szczęście” (pol. 15 l.), g. 19.30 — scans zarządku, DLF „Kamera”.

JAGIELLONKA — g. 16 „Dzieci wśród piratów” (jap. b.o.), g. 18 „Samolot w płomieniach” (radz. 15 l.). MALTA — g. 15.30 „Księżniczka na grochu” (radz. b.o.), g. 17.15, 19.30 „Niewinne” (wł. 18 l.). KOSMOS — g. 17.30, 20 „Každy ma swoje piekło” (fr. 18 l.). MINIA TURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Zandam na emeryturze” (fr. 12 l.). OSIEDLE — g. 15.30, 17 „Superpotwór” (jap. b.o.), g. 19 „Rocky II” (amer. 15 l.). RIALTO — g. 15.15, 17.30, 20 „Skok w pustkę” (wł. 18 l.). RUSALKA (Swarzędz) — g. 17, 19 „Rój” (amer. 12 l.). SŁOŃCE sala duża — g. 15.30, 17.30 „Cudowny kwiat” (radz. b.o.), g. 19.30 „Opowieść nieznanego człowieka” (radz. 12 l.), sala mała — g. 16, 18 „Jesienne dzwony” (radz. b.o.), ILUZJON — g. 20 „Przytępiły uczyć” (fr. 18 l.).

TECZA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Siedem nocy w Japonii” (ang. 12 l.). WILDA — g. 10, 13, 16, 19 „Pierwsza miłość” (fr.-wł. 18 l.). Zoo — ul. Krafcowa — g. 9—15, niedz. i dni wolne — od g. 9 do zmroku; ul. Zwierzyniecka — od g. 9 do zmroku.

### DYZURY

SZPITALA: Interna, chirurgia, laryngologia, neurologia — ul. Byzyczewskiego 49; chirurgia dziecięca — ul. Kryświecka 7; okulistyka — ul. Walki Młodych 7.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne, zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66. Podstaje (czynne cała doba): Os. Piastowskie 16, tel. 791-891, ul. Bukowa, tel. 38-12-61; Ugory 16 tel. 205-431; Kościuszki 103, tel. 544-44 i 147-399; Lubnó, ul. Wolności 6, tel. 544-44 i 139-999.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, al. Marcinkowskiego 22 — czynny codziennie g. 7—22, tel. 999 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi i interwencje. Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie w g. 15.30—7.30, dni świąteczne — cała doba.

Katolicki telefon zaufania 502-00 — czynny codziennie od g. 17 do 6. Punkty Pomocy Wieczorowej g. 18—22: Grunwald — Kasprzaka 16 tel. 646-40; Jeżyce — Stowackiego 42, tel. 446-74; Stare Miasto — Skotarska (Os. Kosmonautów), tel. 20-56-91; Wilda — 28 Czerwca 1956, tel. 33-22-11; Nowe Miasto — Kórnicka 24, tel. 710-81; Zgłoszenia bez płatnych wizyt w Stacji Pogotowia, tel. 66-00-66. Pediatryczne zespoły wyjazdowe dla dzieci: Wilda, Stare Miasto, Grunwald, Jeżyce. Apteki tylko dyżury nocne: Główna 53, 28 Czerwca 1956 349, Głogowska 107/108, Os. Przyjaźni, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, paw. 104, Starołęcka 1, paw. 141, 28 Lutego 18 (cała doba).

### RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony — „Grypa szaleje w Naprawie” pow.; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka białych gór; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio „Gama”; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.35 Co jest grane? — muzyczna niespedzianka; 16 Muz. i Aktualn.; 16.30 Z pamiętników: L. Sempolnickiego; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 „Punkt widzenia”; 20.05 Konc. żywe; 20.30 Piłkarski Totek; 20.35 Muzyka starego Wiednia; 21.28 Zycie muzyczne w kraju — magazyn; 22.23 Szczecin na muzycznej antenie; 23.30 Aud. public.

Wiadomości: 0,01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23. PROGRAM III: 8.05 Ragtime na fortepian; 8.30 Prosto z kraju; 8.45 Mikrorocznik G. O'Sullivan; 9 „Rondo” pow.; 9.10 Barokowy koncert; 9.55 Wiersze J. Fiołowskiego; 10 Co kto lubi; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Supraphon; 11 „Sennik współczesny” — pow. w wyd. dźwięk.; 11.30 Z francuskiej, wiodniestyki jazzowej; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Czyste radości mojego życia” pow.; 14 W cieniu wielkich mistrzów współczesnych; 15.05 Wo-

kół nowej fall; 16 Zbigniew Uniłowski — „Pamiętnik morski”; 16.15 Muzykowanie; 16.40 Rep. pt. „Odwyk”; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Z obu stron kamery — „Dreszcze”; 19.20 Włosna może cię pozbawić kompleksów” gra H. Miskiewicz; 19.35 Opera — I. Strawiński: „Żywot rozpustnika”; 19.50 „Rondo” opw.; 20 Antologia piosenek francuskiej; 20.30 „Azy!” stuch.; 20.52 Z salowych nagrań Ricka Wakemana; 21.30 Śladami jaszczowych legend; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Gal Costa; 22.15 Konsonanse i dysonanse — magazyn; 23 Wiersze J. Fiołowskiego; 23.05 Między dniami a snem.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.45—8 Radioexpress; lokalny serwis informac.; wiadomości „Sygnałów dnia” z pr. i; przegląd prasy poznańskiej; inf. dla kierowców; tel. dyżurny 653-18 do g. 8; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 17 Radioexpress; 17.10 Stereo: „Rytmy 81”; 17.40 Rozmowa dnia; 17.50 Stereo — „Muzyczne penetracje”; 18.35 Bajka dla dzieci; 18.40 Co jutro?

### TELEWIZJA

PROGRAM I 14.30 — „Jak wprowadzać reformę gospodarczą?”

16.30 — Dziennik; 16.50 — Dla dzieci — „Miechałki”; 17.20 — Polska Kronika Filmowa; 17.30 — Dla młodych widzów: „C.d.n.” — „Opakowanie zastępuje”; 18.10 — Rolnicze rozmowy; 18.20 — „Interstudio”; 18.50 — Dobranoc; 19.00 — Z archiwum Telekina: — „Perły i dukaty” — „Ping-pong” — komedia obyczajowa; 19.30 — Dziennik; 20.00 — Wszystko o reformie — 7 dotacji czy zysku?; 20.15 — Boccacio 70 — „Renzo i Luclana”; 21.00 — „Listy o gospodarce”; 21.45 — Teniś Europa — USA; 22.35 — Dziennik.

### PROGRAM II

17.45 — Język angielski dla zaawansowanych (8); WIECZÓR PUBLICYSTYKI KULTURALNEJ, w tym: 18.20 — „Kultura a reforma gospodarcza”; 19.00 — Teleskop; 19.30 — Dziennik; 20.00 — „Galeria 36 milionów” — malarstwo Franciszka Masluszczaka; 20.30 — Zaproszenie do teatru „Ambasador” Sławomira Mrożka; 21.00 — „Nie będzie requiem dla cerkwi!” — filmowy program publicystyczny; 21.20 — „Zielnik” — prezentacja sceny piastycznej; 21.45 — „Piosenki o miłości”; 22.00 — 24 godziny; 22.10 — Wtorek Melomana.